

Poprzez jedność do socjalizmu

Konferencja aktywu PPS w Łodzi solidaryzuje się z linią władz centralnych Partii

W dniu wczorajszym w sali teatru „Osa” zebrał się aktyw wojewódzki i miejski Polskiej Partii Socjalistycznej celem zapoznania się z bieżącymi zadaniami członków PPS. W obradach wziął udział sekretarz CKW PPS tow. Stefan Arski, który wygłosił dłuższy referat. Obrady zagal sekretarz WK PPS tow. Siwecki wskazując na wagę chwili, w jakiej odbywa się narada. Po powitaniu gości — przedstawiciela CKW tow. Arskiego i reprezentantów bratniej PPR towarzyszy Grudzińskiego, Burskiego, Uzdańskiego, Głabskiego, Domały i Dylewskiego tow. Siwecki powołał prezydium, w skład którego weszli towarzysze Arski, wojewoda Szańkowski oraz przewodnicy pracy Kubiak (PZPJG Nr 3), Dołnik (PZPB Nr 2), Robert Kotyn (Elektrownia), Lalek („Strzelczyk”), Majchrowski (P.Z. P. J. G.), Grelich (PZPB Nr 2), Dobrowolska (PZPB Ruda Pabianicka), Zawierucha (Fabr. Przyb. Tkackich), Wiśniewska (PZPDz.), Wiczorkiewicz (PZPB Nr 8), Kozła (PZPW Nr 35), Kaźmierczak (PZPJG Nr 8), Rogalski (PZPB Moszczenica) i tow. Siciński — jeden z najstarszych PPS-owców w

Łodzi. Obradom przewodniczył wiceprzewodniczący WK tow. Pokorski. Jako pierwszy zabrał głos serdecznie witany przez zebranych o-kłaskami sekretarz LK PPR tow. Grudziński. W imieniu Łódzkiego i Wojewódzkiego Komitetu PPR — mówił tow. Grudziński — pozdrawiam naradę aktywu bratniej PPR. W chwili obecnej stoją przed nami zadania, które były tematem obrad niedawnego plenum KC PPR i narady centralnego aktywu PPS. Wierzę, że wkrótce już nastąpi dzień, w którym aktywiści naszych obywateli Partii obradować będą przy jednym stole. W chwili obecnej możemy wykonać się niejednym osiągnięciem. Do największych z nich należy fakt, że obie Partie jednakowo oceniają sytuację polityczną i wyciągają jednokierunkowe wnioski z przeszłości. Jesteśmy przekonani — zakończył swe przemówienie powitalne tow. Grudziński — że nauczymy masy członkowskiej naszej Partii dokonywać wspólnej oceny i że w ten sposób przyspieszymy budowę Państwa Socjalistycznego.

ją się na terenie całej Polski. Zadaaniem ich jest zapoznanie najszerszych mas członkowskich PPS z tą samą przemówieniem, wygłoszonego niedawno przez tow. Cyrankiewicza i wyciągnięcie wniosków, które z tej mowy jak również z uchwał KC PPR płyną i stanowią wytyczne dla naszej Partii. Tow. Arski scharakteryzował swój obecny okres, prowadzący do jedności klasy robotniczej w Polsce, podkreślił fakt coraz bardziej zacieśniającej się więzi ideologicznej między obydwojema odłamami

robotniczego w Polsce. Dużo uwagi tow. Arski poświęcił zagadnieniu przeszłości ruchu robotniczego. Nie mamy innego sprawdzianu słuszności naszej linii jak badanie przeszłości i czerpanie z niej nauki na przyszłość. Przykładem niebezpieczeństwa, wynikającego z niewłaściwego stosunku do osiągniętych doświadczeń, jest Komunistyczna Partia Jugosławii, która znalazła się na manowcach nacjonalizmu. (dalszy ciąg na str. 4)



Przez główne wejście na Wystawie Ziemi Odzyskanych we Wrocławiu płynie nieprzerwaną falą tłumy zwiedzających

Sekretarz Bevina wiezie do Moskwy notę werbalną 3 mocarstw zachodnich

Wczoraj po południu opuści Londyn sekretarz ministra Bevina Frank Roberts, który zawiezie do Moskwy notę werbalną trzech mocarstw zachodnich w sprawie sytuacji w Berlinie. Brzmienie noty zostało ustalone przez przedstawicieli Francji, Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych we wtorek.

Groźny wybuch w Ludwigshafen

600 zabitych — 1400 rannych Gazy trujące unoszą się nad miastem

LUDWIGSHAFEN (SAP). — W fabryce chlorku etylu, należącej dawniej do koncernu I. G. Farben-Industrie w Ludwigshafen nastąpił wybuch. Po eksplozji padano sygnał ostrzegawczy syrenami z czasu wojny, że trujący gaz fosgen zagraża miejscowej ludności. Wybuch ujawnił zatem, że wśród „chemików”, jakie produkują fabryki niemieckie, jest także fosgen.

W celu wydobycia ofiar z terenu objętego działaniem gazu i skutkami wybuchu, uruchomiono wszystkie rezerwy policyjne rejonu. W godzinę po wybuchu szpitale w mieście zapełniły się rannymi. — Liczba ofiar ocenia się na tysiąc czterysta rannych i 600 zabitych, przede wszystkim robotników fabryki.

Wybuch spowodowany został przez pożar w laboratorium fabryki, która produkowała chlork etylu. Wśród zabitych znajduje się wielu urzędników francuskich, pracujących w komisji kontrolnej zakładów. Pożar zaleje w mieście; nie wyklucza się możliwości nowych eksplozji materiałów wybuchowych.

Referat tow. Arskiego

Z kolei tow. Arski przystąpił do wygłoszenia referatu politycznego. Zebranie dzisiejsze — rozpoczął

swe dłuższe przemówienie tow. Arski — jest jednym z zebrani aktywów wojewódzkich, jakie odbywa-

FRANKFURT (SAP). Po wybuchu w Ludwigshafen w fabryce „Badische Anilin” gęsta mgła, złożona z gazów duszących rozpostarła się na całe miasto. Drużyny ratownicze zaopatrzone są w maski przeciwgazowe i aparaty tlenowe. Straty, wyrządzone przez wybuch, szczególnie w najbliższej okolicy fabryki, są znaczne. Z domów na głównej ulicy miasta z-

Niemcy zachodnie mają już swoją ordynację wyborczą

BERLIN (PAP). — 5-osobowy komitet rzeczoznawców, wyznaczony przez 11 premierów niemieckich, na wczorajszym posiedzeniu w Wiesbaden uzgodnił tekst ordynacji wyborczej do zgromadzenia konstytucyj-

nego Niemiec Zachodnich. W myśl tej ordynacji deputowani do zgromadzenia wybierani będą przez parlamenty poszczególnych prowincji niemieckich w stosunku: 1 deputowany na 750 tysięcy miesz-

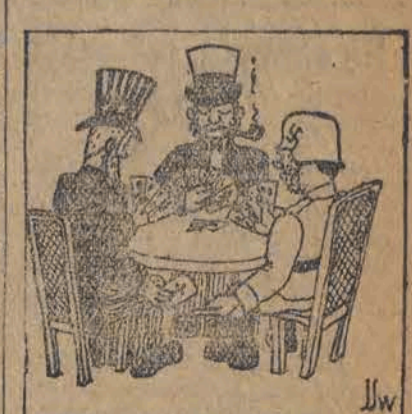
Ogółem zgromadzenie konstytucyjne Niemiec Zachodnich składać się będzie z ok. 70 deputowanych.

Pierwsze posiedzenie zgromadzenia konstytucyjnego ma być zwołane 25 sierpnia, tj. na tydzień przed terminem ustalonym w uchwałach londyńskich.

BERLIN (PAP). Dnia 10 sierpnia komitet rzeczoznawców zbierze się w Heerenchiesee (Bawaria), celem opracowania projektu tymczasowej konstytucji Niemiec Zachodnich.

Projekt ten stanie się podstawą dyskusji na pierwszym posiedzeniu zgromadzenia konstytucyjnego państwa zachodnio-niemieckiego, wyznaczonego na dzień 25 sierpnia.

Amerykanie tworzą z przemyślcami niemieckimi wspólny front przeciw Anglikom



„Fair play”

Fagerholm z partii agrarnej tworzy nowy rząd fiński

SZTOKHOLM (PAP). Z Helsinek donoszą, że toczą się tam rokowania między przedstawicielami poszczególnych partii politycznych w sprawie utworzenia nowego rządu fińskiego.

Na posiedzeniu reprezentantów partii konserwatywnej, socjaldemokratycznej i związku demokratycznego omawiano projekt programu rządowego, opracowany przez Fagerholma, przewodniczącego partii agrarnej.

Przedstawiciele związku demokratycznego wniosli liczne poprawki do projektu rządowego, dotyczące polityki wewnętrznej i zagranicznej oraz spraw gospodarczych. Związkowi demokratycznemu zaproponowano w nowym rządzie teki ministrów oświaty i opieki spo-

łecznej oraz wiceministrów spraw wewnętrznych i skarbu. Przedstawiciele związku demokratycznego domagali się przyznania im większej ilości tek.

Nowy zamach St. Zjednoczonych na niezależność Wielkiej Brytanii

LONDYN (PAP). — Wszystkie dzienniki londyńskie zamieszczają na czołowym miejscu zapowiedź utworzenia rady angielsko - amerykańskiej, której celem ma być „zwiększenie produkcji brytyjskiej”. Wiadomość ta została przyjęta

przez brytyjską opinię publiczną z oburzeniem. Powszechnie panuje przekonanie, że projektowana rada angielsko - amerykańska prawdopodobnie obejmie kontrolę nad produkcją brytyjską. Z czasem udział Anglików w ra-

dzie ulegnie zmniejszeniu, wobec czego produkcja brytyjska znajdzie się całkowicie pod kontrolą amerykańską.

Dzienniki londyńskie z rzadką jedynomyślnością potępiają projekt utworzenia rady i uważają plan ten za nowy zamach amerykański na niezależność Wielkiej Brytanii.

LONDYN (PAP). — Sprawa utworzenia rady amerykańsko - angielskiej była przedmiotem krytyki kilku członków parlamentu. Przywódca konserwatystów Eden oświadczył, że żadne państwo nie może uczyć Anglików, jak mają prowadzić swoje własne sprawy.

Posel Platfs - Mills stwierdził, że projekt utworzenia rady godzi w honor narodu brytyjskiego i stanowi niebezpieczeństwo dla życia gospodarczego Wielkiej Brytanii.

Posel Hennon wyraził obawę, że Amerykanie zdołają rozmaite tajemnice produkcyjne Anglików.

Posłanka Manning podkreśliła, że zastosowanie metod amerykańskich, obliczonych na produkcję masową, stanowi niebezpieczeństwo dla przemysłu brytyjskiego, dbającego o wysoką jakość towarów.

Liczni posłowie parlamentu zażądali wyznaczenia specjalnej debaty dla omówienia projektu utworzenia rady.

Sprawozdanie komisji 4 mocarstw w sprawie Libii Niezależność Cyrenajki za brytyjskie bazy wojskowe

LONDYN (PAP). — Komisja czterech mocarstw, która na zakończenie swej podróży po byłych koloniach włoskich zapoznana się na miejscu z sytuacją w Libii, opublikowała obecnie sprawozdanie. Sprawozdanie to nie jest jednakże jedynomyślne na skutek różnicy poglądów przedstawicieli anglosaskich, francuskich i radzieckich w szeregu kwestii.

W odniesieniu do Cyrenajki delegaci mocarstw zachodnich są zgodni w raporcie stwierdzając, że większość mieszkańców tego kraju wypowiada się za niezależnością, nie tylko od jakiegokolwiek mocarstwa, lecz również i od reszty Libii.

Delegat radziecki zwrócił natomiast uwagę na fakt wywierania na ludność wpływu przez propagandę

brytyjską, popierającą „niezależnego” władce Idrisa El Senussi'ego.

Co się tyczy Trypolitani, to zwraca uwagę opinia delegata francuskiego, skarżącego się na niesłychane utrudnienia przez administrację brytyjską wszelkich kontaktów pomiędzy komisją a miejscową ludnością.

Trzy odrębne sprawozdania komisji z Libii, Erytrei i Somali będą rozpatrzone przez zastępców ministrów spraw zagranicznych 4 mocarstw na konferencji, zaczynającej się 9 sierpnia w Londynie.

Ostateczna decyzja w sprawie byłych kolonii włoskich winna zapadć do 15 września uchwałą rady ministrów czterech mocarstw. Jeśli natomiast decyzja do tego czasu nie nastąpi, sprawa będzie przekazana generalnemu zgromadzeniu ONZ.

PRASA WŁOSKA O SPRAWOZDANIU W SPRAWIE LIBII.

RZYM (PAP). — Cała włoska prasa demokratyczna komentuje obszernie sprawozdanie komisji 4 mocarstw w sprawie Libii. Dzienniki podkreślają, że jedynie Związek Radziecki wypowiedział się za oddaniem Libii pod administrację włoską, podczas gdy Stany Zjednoczone i Francja popierają politykę brytyjską, zmierzającą do oddania Cyrenajki Senussi'emu w zamian za prawo utworzenia tam baz wojskowych.

Zwraca uwagę, że prasa rządowa przemleczala prawie całkowicie sprawozdanie, ograniczając się jedynie w kilku wypadkach do zamieszczenia przeważających wiadomości na ten temat.

50 mln. członków w Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej

LONDYN (PAP). W Londynie zakończono konferencję egzekutywy Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej.

W związku z tym przewodniczący Federacji, Guy de Boysson złożył oświadczenie na konferencji prasowej, naświetlając pracę i zadania Światowej Federacji Młodzieży.

De Boysson stwierdził, że Federacja posiada obecnie ponad 50 milionów członków, rekrutujących się z 56 krajów.

Robotnicy włoscy żądają utrzymania jedności Generalnej Konfederacji Pracy

RYM (PAP). — Z różnych stron Włoch nadchodzi wiadomości o masowej akcji robotników, domagających się utrzymania jedności Generalnej Konfederacji Pracy.

Charakterystyczne jest, że w szeregu wypadków przeciwko rozłamowej polityce wypowiedzieli się również robotnicy spod znaku chrześcijańskiej-demokracji.

Marie łamie tradycje parlamentarne

Ostry protest komunisty - deputowanego Billoux

PARYŻ (PAP). Na wniosek premiera ANDRE MARIE Zgromadzenie Narodowe 329 głosami przeciwko 191 i przy 43 wstrzymujących się postanowiło — wbrew tradycji parlamentarnej — odroczyć dyskusję nad interpelacją deputowanego komunistycznego BILLOUX w sprawie składu nowego rządu.

Jak wiadomo, w myśl przepisów konstytucji, Zgromadzenie Narodowe udziela t. zw. inwestytury jednemu premierowi, natomiast deputowani mają usłwione tradycją prawo składania interpelacji odnośnie składu rządu natychmiast po jego ukonstytuowaniu się. Tradycję tę uszanował zarówno RAMADIER

jak i SCHUMAN. 20 deputowanych MRP, którzy głosowali za wnioskiem Marie oświadczyło następnie, że pragnęło powstrzymać się od głosowania.

W kuluarach Zgromadzenia Narodowego, wyrażony jest pogląd, że wynik głosowania nie może być uważany za udzielenie wotum zaufania rządowi.

Decydujące znaczenie będzie miała debata w Zgromadzeniu nad projektami finansowymi ministra REYNAUD, która rozpocznie się prawdopodobnie pod koniec bieżącego tygodnia lub na początku przyszłego.

Deputowany Billoux ostro zaprotestował przeciwko wnioskowi Andre Marie odroczenia debaty nad jego interpelacją w sprawie składu nowego rządu.

MIN. REYNAUD ZAZADA SPECJALNYCH PEŁNOMOCTW PARYŻ (SAP). Nowy rząd francuski rozważa program ustaw, które będą przedstawione Zgromadzeniu Narodowemu przed dniem 8 sierpnia t. j. datą odroczenia parlamentu na letnie ferie.

Nowe projekty obejmują ustawy ustalające granice i metody specjalnych uprawnień, których domaga się nowy minister skarbu i gospodarki narodowej Paul Reynaud.

Rząd już aprobował projekt Reynaud'a w sprawie zredukowania składu osobowego ministerstw oraz zmniejszenia kosztów administracji państwowej.

Słonecznie i ciepło



Dzisiaj w ciągu dnia nadal pogodnie lub dość pogodnie i bardzo ciepło. Maksymalna temperatura od 22 stopni na wybrzeżu do 30 stopni w głębi kraju.

Wczoraj nad Polską było prawie bezchmurnie, słonecznie i bardzo ciepło.

Temperatura w ciągu dnia wahała się od 23 stopni w Przemysłu do 25 stopni w Warszawie i 28 stopni we Wrocławiu i Gdańsku.

W górach notowano 11 stopni na Kasprowym Wierchu, 16 stopni na Śnieżce i 22 stopnie w Zakopanem.

Sprawa 5 szpiegów angielskich aresztowanych w Palestynie

NOWY JORK (PAP). Na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa delegat brytyjski CADOGAN domagał się zwolnienia pięciu szpiegów angielskich, aresztowanych przez władze żydowskie w Palestynie.

Cadogan przypomniał, że komisja ONZ, znajdująca się w Palestynie zwróciła się już do rządu żydowskiego z żądaniem wydania jej 5 aresztowanych Anglików, lecz rząd Izraela odrzucił tę propozycję.

Delegat państwa Izrael EBAN,

polemizując z wywodami Cadogana, oświadczył, że komisja ONZ w Palestynie może rozpatrywać jedynie i tylko zagadnienia, związane z rozjemstwem.

Nie posiada ona żadnej jurysdykcji na terenie Palestyny, wobec czego nie może ona wydawać żadnych zarządzeń ani orzeczeń w sprawie aresztowanych Anglików.

Wyraził on również wątpliwość czy Rada Bezpieczeństwa powołana jest do rozpatrywania tego rodzaju spraw. Eban podkreślił, że aresztowani Anglicy znajdują się pod bardzo poważnymi zarzutami.

Najlepszym rozwiązaniem jest przeprowadzenie procesu publicznego. Proces ten będzie prowadzony w sposób zgodny z prawem międzynarodowym i z prawem obowiązującym w państwie Izrael.

MANUILSKI, zabierając głos na marginesie powyższej sprawy, zwrócił uwagę na okoliczność, że Anglicy internują w Kenii 280 Żydów i zwrócił się on do członków Rady Bezpieczeństwa z zapytaniem, dlaczego los tych 280 Żydów przedsta-

wia mniejszą wagę niż sprawa 5 Anglików.

Po dalszej dyskusji posiedzenie Rady Bezpieczeństwa zostało odroczone.

Rada Państwa zatwierdziła dekret o najmie lokali

Wczoraj odbyło się w Belwedrze pod przewodnictwem prezydenta R. P. kolejne 52 posiedzenie Rady Państwa.

W posiedzeniu uczestniczyli również prezes Rady Ministrów ob. J. Cyrankiewicz, minister skarbu ob. K. Dąbrowski i minister odbudowy ob. M. Kaczorowski.

Rada Państwa zatwierdziła szereg dekretów, a między innymi dekret o najmie lokali.

Postępowa organizacja młodzieży powstała w USA

FILADELFA (PAP). W Filadelfii odbył się Zjazd Postępowej Młodzieży amerykańskiej, w którym wzięło udział przeszło dwa tysiące młodych robotników, farmerów, studentów.

Na zjeździe wystąpili m. in. przedstawiciele trzeciej partii: kandy-

dat na stanowisko prezydenta WALLACE i kandydat na stanowisko wiceprezydenta TAYLOR.

Zjazd powziął decyzję utworzenia organizacji postępowej młodzieży amerykańskiej i zatwierdził jej program.

Dyskusja w senacie włoskim nad planem Marshalla

Senator komunistyczny za odrzuceniem układu zawartego w interesie monopoli amerykańskich

RYM (PAP). W senacie włoskim, rozpoczyna się dyskusja nad ratyfikacją układu dwustronnego z USA w sprawie dostaw z tytułu planu Marshalla. Układ ten został już zatwierdzony przez Izbę Deputowanych.

Senat rozpatrzy dwa wnioski w tej sprawie, większość — złożony przez chrześcijańską demokrację oraz mniejszość, przedstawiony przez komunistycznego senatora — Pastore.

Senator Pastore składa w imieniu mniejszości wniosek o odrzucenie tego układu, narzuconego Włochom w

interesie monopoli amerykańskich. Pastore zwraca uwagę, że faktycznie odbudowa Włoch może nastąpić jedynie na drodze wzmocnienia jed-

ności narodowej oraz należytego wykorzystania rak roboczych i bogactw naturalnych kraju.

As dywersantów hitlerowskich na wolności

Tajemnicza ucieczka Otto Skorzeny z obozu w Darmstadt

WIESBADEN (SAP). — Otto Skorzeny, były SS-sturmabfuhrer w nocy z niedzieli na poniedziałek zbiegł z obozu w Darmstadt. Skorzeny wsławił się uwolnieniem Mussoliniego z aresztu na Gran Sasso, gdzie go uwięziono po zamachu sta-

nu marsz. Badoglio.

W czasie ofensywy Rundstedta w Ardenach, zimą 1946 roku Skorzeny był szefem centrum wyszkolenia dywersantów, których zadaniem miało być wzięcie do niewoli gen. Eisenhowera.

W obozie internowanych w Darmstadt Skorzeny przebywał do dyspozycji amerykańskiego sądu wojskowego jako winny popełnienia zbrodni wojennych, oczekując na swój proces.

Przygotowany już akt oskarżenia kwalifikował Skorzeny'ego jako jednego z głównych zbrodniarzy wojennych.

Za Skorzenym rozesłano listy gończe i w razie nie ujęcia go do chwili rozpoczęcia procesu wyrok wydany zostanie zaocznie.

Zakończenie kursu Szkoły Centralnej PPR w Łodzi

W dniu wczorajszym odbyła się w Szkole Centralnej Polskiej Partii Robotniczej w Łodzi, uroczystość zamknięcia VIII-go kursu szkoły i zakończenia jej przez 168 absolwentów, którzy wyruszą w różne strony kraju na stanowiska sekretarzy partyjnych.

Na uroczystości przybył wicemarszałek Sejmu, sekretarz KC PPR tow. Zambrowski, obok którego w prezydium zajęli miejsca prezydent m. Łodzi tow. Stawiński, przewodniczący Wojew. Rady Narodowej tow. Socha Domagalski, przewodniczący OKZZ tow. Fikalski, członek WK PPS w Łodzi, tow. Bugajski i inni.

W szelnie wypełnionej sal wykładowej szkoły, witany owacyjnie przez kursantów i zaproszonych gości, tow. Zambrowski wygłosił dłuższe przemówienie.

Po przemówieniu tow. Zambrow-

skiego, kierowniczka kursu tow. Budzińska serdecznie zęgniała absolwentów, oświadczyła, iż był to kurs ostatni Polskiej Partii Robotniczej, ponieważ następny kurs będzie już kursem aktywistów Partii Zjednoczonej. (w.b.).

FRANKFURCKIE DECYZJE

Sukces imperialistów - Amerykańsko-niemiecki front - Kapitulacja Francji

We FRANKFURCIE na posiedzeniu trzech gubernatorów zachodnich stref okupacyjnych i jedenaściu premierów prowincjonalnych rządów niemieckich zapadły uchwały, powołujące do życia Zgromadzenie Narodowe Niemiec Zachodnich pod nazwą „Rady Parlamentarnej”, która ma opracować t. zw. „Ustawę Zasadniczą”, czyli tymczasową konstytucję.

Uchwały te są ostatnim etapem konferencji londyńskiej, na której mocarstwa zachodnie zdecydowały o rozbiću Niemiec. Są one jednocześnie zwycięstwem koncepcji imperialistów amerykańskich, zmierzających do kompletnego opanowania Niemiec zachodnich i wykorzystania ich dla swych politycznych, gospodarczych i strategicznych celów.

JEŻELI bliżej zastanowimy się nad tymi uchwałami, musimy

stwierdzić jednocześnie, iż są one jeszcze jednym dowodem uległości partnerów USA wobec imperialistycznego kierunku polityki Waszyngtonu.

Bo cóż wrożą dla Wielkiej Brytanii i Francji?

Trawstując słowa londyńskiego „Timesa”, możemy powiedzieć, że dla Wielkiej Brytanii uchwały te oznaczają stworzenie amerykańsko-niemieckiego frontu przeciwko interesom angielskim. Świadczy o tym najdobitniej polityka Amerykanów w Zagłębiu Ruhry i w Nadrenii, gdzie powołał kapital amerykański, zawierając sojusz z niemieckimi trustami wypiera słabszego partnera.

Dla Francji przedstawiają się one jeszcze bardziej tragicznie, są bowiem formalnym zaakceptowa-

niem Trizonii.

FRANCJA, która do tej pory prowadziła najbardziej samodzielną i może najrealniejszą politykę w strefach zachodnich, dzisiaj rezygnuje ze swej samodzielności i siłą rzeczy w obecnym układzie będzie musiała ulegać swym partnerom, zwłaszcza Stanom Zjednoczonym. — Prócz tego dla Francji utworzenie państwa zach. - niemieckiego stwarza realne zagrożenie polityczne i strategiczne.

Francja, jako najbardziej zainteresowana problemem niemieckim, dała się wciągnąć w taki układ, który jest skierowany przeciw jej najżywniejszym interesom. Do tej pory holdowała przeciw przymerzom, które geopolitycznie brały Niemcy w dwa rygle od zachodu i od wschodu. Dzisiaj rezygnuje z jednego rygla, zawierając mętną koncepcję amerykańskiej.

OSTATNI partner, czyli przedstawiciele państw prowincjonalnych Niemiec Zachodnich, również skapitulowali przed dyktan-dem amerykańskim. Przypominamy sobie dobrze, że premierzy niemiecy wysuwali szereg zastrzeżeń w stosunku do zaleceń konferencji londyńskiej, wysuwając na pierwszy plan obawę definitywnego podziału oraz przedłużenia stanu prowizorium, który mógłby być jedynie zakończony przez zawarcie traktatu pokojowego z całym Niemcami. Tymczasem przez uchwały frankfurckie premierzy niemiecy przekreślili te możliwości i zaakceptowali podział Niemiec. W ten sposób przeciwstawili się woli narodu niemieckiego, który w referendum ludowym opowiedział się za zjednoczeniem Niemiec.

Niemieckie refleksje

Niemcy widzą w powrocie Bluma do gabinetu francuskiego rękę Ameryki, która by chciała, ażeby — za pośrednictwem Bluma — Francja zaczęła prowadzić bardziej umiarkowaną politykę w stosunku do Niemców.

Z bidą i z Bidault im nie wygodnie, Może to dla nas ten cały szum... Amerykański się cieszył ogrodnik, K w i a t e k w ogródku wyrosł: B l u m. W. BOR.

Zwiedzamy Wystawę Ziem Odzyskanych

BOGACTWO POMYSŁÓW

(Korespondencja własna)

Wystawa Wroclawska jest miedzy innymi przeladaniem nadzwyczajnej pomysłowości ludzkiej. Celem tej pomysłowości było, żeby w sposób jak najbardziej przystępny zobrazować nasz trzyletni dorobek na Ziemiach Odzyskanych i żeby językiem jak najbardziej zrozumiałym bo pla...

I tak na przykład problem węgla rozpatrzono z różnych punktów widzenia jego wartości. Aby dać kompletny obraz całości zagadnienia, stworzono model chłodnika kapalinowego na głębokości pół piętra. Zbudowany jest on z autentycznych płyt węglowych, mechanizm porusza autentyczne wagoniki, autentyczne górnicze latarki oświetlają ciemne wnętrza i autentyczni górnicy demonstrowają zasadnicze elementy tego odcinka pracy.

W WIEJSKIEJ ZAGRODZIE

Innym przykładem pomysłowości jest stworzenie oryginalnej osady rybackiej, w której suszą się zwoje sieci, porozpinane na płotach lub po rozciągane na naciągach. Na wodzie kołyszą się łodzie rybackie.

Wzorowa zagroda wiejska ściąga wielu zwiedzających. Wielu mieszczuchom zupełnie nieznanne jest życie wiejskie. Dzieci z zachwytem otaczają pomieszczenia, w których śnią przy „świńskiej” mamie kilkunastodniowe prosiaczki. Kraty klatki ratują przed wybuchami miłości dziecięcej, piękne króliki - angory. Tylko rozpieszczony zrebek pod okiem kłaczy pozwala głaskać swój aksamitny pyszczyk i zadowolony jest z pieszczoł, którymi chętnie obdarzają go i dorośli.

NYLONOWE KONIE

W ośrodku hodowlanym zachwyty budzą konie, nazwane żartobliwie nylonami. Skóra ich, popielato-beżowa, wygląda jak jedwabna i przy pominięciu kolor modnych, danijskich pończoch. Od głowy przez grzywę i grzbiet jak namalowana łni ciemna pręga, niby szew na pończosze.

W tej samej części wystawy tzn. w pobliżu Odry nieścisłe się Pawilon Leśnictwa. Poza kapitalnymi ekspozycjami natami łowieckimi, z których uwagę przykuwają „trofea myśliwskie, jest

umieszczona w niszy półokrągła panorama lasu. Jest ona tak naturalna, że sprawia wrażenie, iż znajdujemy się w prawdziwym lesie. Specjalna instalacja świetlna zmienia co chwilę oświetlenie i las przybiera coraz inny wygląd. Przez drzewa przeciskają się promienie słoneczne, to znowu zapada zmrok, zieleni nabiera intensywniej barwy, to znowu ciemnieje. Grzyby wyglądają tak

niecąc, że ma się ochotę wejść w gąszcz leśny i zbierać.

Pięknym pomysłem są kwiatowe mapy Polski i Ziem Odzyskanych na tle ogromnych trawników. W pobliżu map pada na zieleni sztuczny deszcz.

Państwowy Przemysł Konserwowy wpadł na oryginalny pomysł urządzenia restauracji w pawilonie-wieży zbudowanej... z puszek konserwowych.

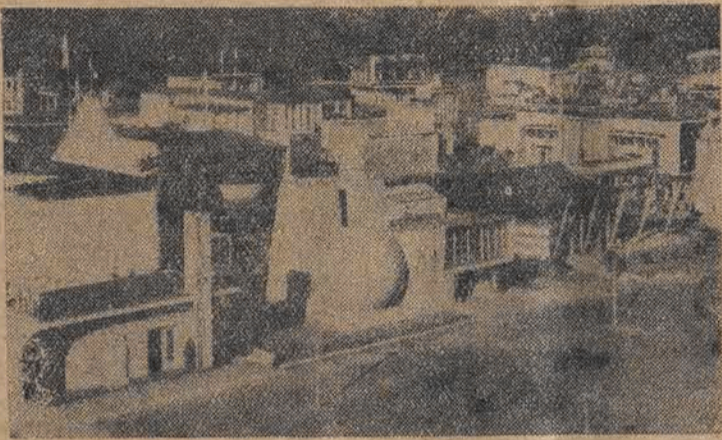
A Prywatny Przemysł Fermentacyjny urządził probiernię win w kształcie beczki.

FUTRA „ROZBIJAJĄ” MALŻENSTWA

Centrala Tekstylna zbudowała pawilon, którego front składa się z samych okien. Każde okno zasłonięte jest innym kuponem materiału. Tworzy to śliczny kalejdoskop barw i deseni.

W pawilonie ZUS znajduje się wzorowy gabinet lekarski. Gabinet ten, w którym dyżuruje lekarz i pielęgniarka, służy pomocą w wypadkach nagłych zachorowań.

200 cennych futer znalazło pomieszczenie w dwóch ogromnych gablotach w Pawilonie Centrali Zbytu Przemysłu Skórzanego. To był również jeden z wyjątkowych pomysłów, bowiem panie stoją tu ustawione niemal w ogonek i nie mogą oczu oderwać od urzekającego widoku. Ich mężowie w tym czasie odpoczywają w „bezcze wina”, a w rezultacie megafon ogłasza; pani X poszukuje pana Y, z którym rozstała się przy pawilonie Skórzanym. Czeka przy głównym wejściu...



Wystawa Wroclawska. — Ogólny widok terenu „B”

Zofia Tarnowska



Do „dyspozycji służbowej”...

Ktoś powiedział, że właściciel samochodu osobowego ma w swoim życiu dwa radosne momenty, które mu właśnie ten samochód zapewni.

Po pierwsze — dzień, w którym kupuje sobie to wyteńszone, wymarzone auto, po drugie — kiedy uda mu się je sprzedać.

To, co się dzieje w okresie między tymi dwoma momentami, należy do najczarniejszych chwil życia „samochodiarza”.

Gdyby rzeczywiście każdy, kto jeździ samochodem był jego właścicielem, możeby konserwacja, reperacja, czy inna irytacja doprowadziły go do takiego stanu, że auto w najlepszym wypadku odstawiłby do garażu i jeździł by tramwajem albo taksówką.

Ale, gdy ktoś ma piękną limuzynę... do dyspozycji służbowej, poza tym ma szofera... do dyspozycji służbowej, — to limuzynka ta staje się wówczas takim nieodzownym rekwizytem w życiu, że niepodobna się bez niej obejść ni w dzień, ni w nocy.

Właśnie w nocy...

Jak to przyjemnie zajechać w liczny towarzystwie przed bar, czy restaurację limuzynką państwową, jak to rozkosznie chwalić się przed pijanymi „przyjaciółkami” „własnym” samochodem, jak to miłutko rozwozić do domów swoich kompanów (bo pieszo żaden z nich nie byłby w stanie dojechać), jak to lekko na duszy, gdy się wie, że benzyna płynie... nie z własnej kieszeni, że maszynkę wyremontuje się... ja-koś, — nie własnymi środkami...

To nic, że szofer (do dyspozycji służbowej) czeka przed lokalem... To głupstwo... Szoferowi daje się na odczepnego „życiodajnego płynu”!!!

I pijany „pan” szaleje w knajpie!!! A godziny płyną i płyną... Ale żarty na bok...

Używanie maszyny służbowej do prywatnych celów i tym bardziej do celów tak ponurych wymaga natychmiastowej interwencji całego naszego społeczeństwa! Winniśmy każdy taki zaobserwowany wypadek notować! Winniśmy takich ptaszków samochodowych publicznie piętnować! Winniśmy wszyscy, bez wyjątku, dążyć do tego, ażeby ostatni kurs samochodowy tacy „panowie” przezi, dyrektorzy, czy naczelnicy” odbyli w towarzystwie milicji, która z pewnością odda ich w pewne i sprawiedliwe ręce Komisji Specjalnej!

W. BOR.

Bliski współpracownik Goebbelsa stanie przed sądem w Warszawie

Prokuratura Sądu Okręgowego w Warszawie sporządziła akt oskarżenia przeciwko Hansowi Hinkelowi. Oskarżony on jest o działalność na szkodę narodu i państwa polskiego, ponieważ jako literat i dziennikarz współdziałał z organami prasy i propagandy hitlerowskiej, zohydzającymi Polaków. Ponadto Hinkel odpowiadać będzie za przynależność do zbrodniczej organizacji SS, w której dosłużył się rangi generałowej.

Hans Hinkel jest jednym z najstarszych członków partii hitlerow-

skiej. Wstąpił bowiem do NSDAP już w 1920 r. Od r. 1922 był mówcą partyjnym, a w r. 1930 został wybrany z ramienia partii hitlerowskiej do Reichstagu. Równocześnie pracował jako dziennikarz w dwóch czołowych organach partyjnych: „Volkischer Beobachter” i „Angriff”. Hinkel utworzył w Berlinie okręgowy partyjny urząd prasy, a Alfred Rosenberg powierzył mu kierownictwo Związku Niemieckiej Kultury. Od r. 1936 Hinkel był kierownikiem Państw. Urzędu Kultury oraz specjalnie upoważnionym do nadzorowania osób twórczych w dziedzinie nauki i kultury, a będących pochodzenia niemaryjskiego. Niedługo po wybuchu wojny Hinkel został dyrektorem departamentu w ministerstwie propagandy oraz sekretarzem generalnym Izby Kultury Trzeciej Rzeszy. W r. 1942 Goebbels mianował Hinkla jednym z dyrektorów niemieckiego Radia.

Hans Hinkel posiadał złotą honorową odznakę partyjną oraz jako generał SS należał do sztabu Himmlera.

Milion

nowych drzew owocowych W ramach planu podniesienia produkcji rolnej opracowanego przez Ministerstwo Rolnictwa i RR. przy porozumieniu ze Zw. Samopomocy Chłopskiej, do wiosny r. przyszłego zasadzonych zostanie na terenie całego kraju 1 milion drzewek owocowych.

Na odcinku zwiększenia produkcji warzyw zostanie powiększony w tym samym czasie obszar uprawy o 14 tys. ha. Dla poprawienia wyżywienia rodziny chłopskiej założonych ma być 30 tys. ogródków przydomowych w 3.006 gminach. Równocześnie prowadzona będzie akcja uświadamiająca o przechowywaniu owoców i jarzyn i o przetwórstwie.

Coraz więcej butów produkują państwowe fabryki

Polski przemysł skórzany systematycznie zwiększa swoją produkcję. W 1946 r. wyprodukowano w Polsce 5 mil. 33 tys. par obuwia, w 1947 r. — 6 mil. 526 par, zaś plan na br. przewiduje produkcję 7 mil. 353 tys. par; w roku przyszłym z krajowych fabryk i warsztatów wyjdzie ponad 8 mil. par.

Coraz lepsze wyniki zbiorów skór surowych w kraju i uruchomienie na większą skalę importu tych skór, umożliwiły zwiększenie procentu o-

buwia skórzanego w ogólnej produkcji przemysłu obuwianego.

W 1946 r. na 5 mil. 33 tys. par wyprodukowanego w kraju obuwia — obuwie nieskórzane stanowiło 42,8 proc. W produkcji 1948 r. na 7 mil. 353 tys. par wyprodukujemy 4 mil. 625,6 tys. par obuwia skórzanego (62,9 proc.) i tylko 2 mil. 727,4 tys. par obuwia nieskórzanego (37,1 proc.). Przewaga obuwia skórzanego jeszcze wyraźniej występuje w planie produkcji na rok 1949, który przewiduje na 8 mil. 145 tys. par ogólnej produkcji wykonania 5 mil. 605 tys. par obuwia skórzanego (68,8 proc.) i tylko 2 mil. 540 tys. par obuwia nieskórzanego (31,2 proc.).



W PZPB Nr 1 w tkalni na 12 krosnach osiągnęła Julia Kowalczyk 144,8 proc., a Józefa Severyniak 111,8 proc. Na „szóstkach” wyróżniły się Anna Banus (126,7 proc.), Helena Pałkowska (117,7 proc.) i Helena Bogus (114,7 proc.). Na „czwórkach” wysunęła się na czoło Cecylia Pawlak (141 proc.), Antoni Kaźmierczak uzyskał 140,3 proc. W przedziałni odznaczyły się Ksawera Kilimeczak (157,5 proc.), Jemina Kończak (149,5 proc.) i Józefa Kucharska (148,7 proc.).

W PZPB Nr 2 w przedziałni (6 stron) uzyskała Maria Stelmachczyk 131,2 proc., a Anna Ciesielska 139,6 proc. Wanda Sygdałek (4 strony) osiągnęła 143,3 proc., Brynislawa Ociepka 132,5 proc., Helena Lesiecka 139,1 proc., Stanisława Niestręta (3 strony) 132,4 proc. W tkalni na 6 krosnach wysunęła się na czoło Wiesława Brzezińska (153,8 proc.). Drugie miejsce zajął Bronisław Ciuta (132 proc.), Maria Drelich osiągnęła 145,6 proc., Halina Sobieraj (4 krosna) uzyskała 142,5 pr.

W PZPB Nr 4 w tkalni wyróżniły się Józefa Olezak (172,4 proc.), Ogrodnik (167,4 proc.) i Leokadia Malec (165,9 proc.).

W PZPB Nr 5 w tkalni (4 krosna) najlepsze wyniki uzyskały: Maria Chruscińska 178,5 proc., Zofia Bartnik 175,1 proc., Franciszka Wójcik 174 proc., Zofia Wali-czek 173,4 proc. i Maria Deska 173,1 proc.

W PZPB Nr 6 w przedziałni (789 wrzec.) osiągnęła Ewa Maciejewska 149,1 proc., Stanisława Smyczek 148,7 proc., a Aleksandra Kotodziejczyk 145,9 proc. W tkalni na „szóstkach” uzyskała Maria Jurek 163,9 proc., a Waleria Nazarek 163,3 proc. Emilia Janiszewska (4 krosna) osiągnęła 171,8 proc.

W PZPB Nr 7 w przedziałni (789 wrzec.) odznaczyły się Maria Wokniak (156,5 procent) i Anna Pawlak (155,4 proc.). W tkalni na „czwórkach” wyróżniły się Helena Bilska (147 proc.) i Franciszek Kopacz (142,3 proc.).

W PZPB Nr 8 w przedziałni (694 wrzec.) osiągnęła Maria Świeczyńska 181 proc., a Aurelia Majewska 182 proc. W tkalni na 6 krosnach odznaczył się Tadeusz Kowalek (189 proc.), Stanisława Wawrzos (4 krosna) uzyskała również 180 proc.

W PZPB Nr 9 w tkalni na „szóstkach” pierwsze miejsca zajęli Józef Zakrzewski (169,3 proc.) i Stanisław Kubik (157,8 procent). Peliksia Pakulska osiągnęła 153 proc., Maria Tomczyk 153,3 proc., a Sabina Kowalska 151,9 proc. W przedziałni (59 wrzec.) wyróżniły się Jemina Pietrzyk

(151,8 proc.) i Joanna Witczak (151,2 procent).

W PZPB Nr 14 w tkalni (6 krosien) Stanisław Kołat uzyskał 153 proc., w przedziałni wyróżniła się Katarzyna Woźniak (946 wrzec. — 168 proc.).

W PZPB Nr 16 w przedziałni (960 wrzec.) osiągnęła Zofia Doryn 150 proc., a Alicja Cewan 148,9 proc. Jadwiga Majchrowicz (672 wrzec.) uzyskała 147 proc.

W PZPB Nr 22 w przedziałni (4 strony) Księżka Gogolewska i Feliksa Sobczak uzyskały po 116,9 proc., a Władysława Musińska i Bronisława Maciaszczyk (3 strony) po 171,2 proc.

W PZPB w Rudzie Pabianickiej w tkalni na 19 krosnach Bolesława Nowak uzyskał 175,2 proc., a Maria Wlazło 158,2 proc. Kazimiera Sobczak (8 krosien) osiągnęła 172,3 proc., a Maria Niewiadomska 154 proc. Na „szóstkach” odznaczyły się Jemina Jasieńska (189,7 proc.) i Zofia Kubačka (159 proc.). W przedziałni (3 strony) uzyskała Maria Mikulska 170 proc., a Anna Nowak 168 proc.

Z całego kraju

DOM LOTNIKA W B. PALACU RADZIWIŁŁA

W Bielcach pod Krakowem jest lotnisko cywilne, na którym doszkała się pilotów szybowcowych i motorowych i przeprowadza loty treningowe.

Do użytku szkolącej się młodzieży został oddany pałac, który był rezydencją Radziwiłła, a obecnie jest „Domem Lotnika”.

PLAGA KOMARÓW W WARSZAWIE

Długotrwałe deszcze spowodowały, że w gruzach i rozpadlinach Warszawy niebawem rozmnożyły się komary. Wydział Zdrowia przystąpił do ostrej walki z larwami komarów, gdyż dokuczliwy owad jest jednocześnie roznosicielem zarazków malarii, występującej epidemicznie w stolicy.

ROZWÓD JEST WYJĄTKIEM, A NIE ZASADĄ

Ciekawy wyrok wydał Sąd Najwyższy w Warszawie w procesie o rozwód, wytoczonym przez niejakiego Michała P. Porzuchił on przed wielu laty żonę i troje dzieci, nie troszcząc się o nie zupełnie.

Obecnie, korzystając z nowego prawa małżeńskiego, zaprzagnął rozwodu. Żona sprzeciwiała się jego żądaniu. Wówczas niewierny mąż i zły ojciec w podaniu uzasadnił swe prawo do założenia nowej rodziny i posiadania potomstwa dla „dobry narodu”. Sąd Najwyższy odrzucił te pretensje, uzasadniając, że człowiek, który „zajmując poważne stanowisko, nie dawał na utrzymanie żony i dzieci z pierwszego małżeństwa, nie może żądać umożliwienia mu założenia nowej rodziny, gdyż nie dba o istniejącą”.

Advertisement for ZYGMUNT SĘDZIWIY, KIEROWNIK PERSONALNY P. Z. P. B. Nr 3 w Łodzi. Text includes: 'W dniu 27 lipca 48 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach...', 'W zmarłym tracimy nieodzownego o nieskazitelnym charakterze człowieka szczerze oddanego pracy w budowie Demokratycznej Polski.', 'Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Fądzkiej 103 nastąpi w dniu 29. VII. 48 r. o godz. 18 na ementarz Zarzewie. Cześć Jego pamięci! DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA I WSPÓŁPRACOWNICY P. Z. P. B. Nr. 3 w Łodzi'

Walka klasowa trwa

Z przemówienia sekretarza CKW PPS tow. Arskiego na Wojewódzkiej Konferencji Aktywu w Łodzi

(Dokończenie ze str. 1-ej)

Po omówieniu ostatnich wydażeń na arenie międzynarodowej, świadczących o nateżeniu ofensywy międzynarodowego imperializmu w walce z obozem pokoju i postępu, tow. Arski zajął się zagadnieniami wewnętrznymi poświęcając dużo uwagi różnym formom walki klasowej, rozgrywanej się na ziemi polskiej. Szczególnie zajął się tow. Arski terenem naszej wsi. W chwili obecnej specjalnego znaczenia nabiera sojusz mas robotniczych z drobnym chłopstwem w walce z wyzyskiem zubożonych elementów wiejskich, w dążeniu do rozbudowy spółdzielczości wiejskiej, gwarantującej podniesienie gospodarczej roli wsi.

Dalszą część swego referatu poświęcił tow. Arski zagadnieniom,

Interesujące wypowiedzi aktywistów miejskich i wiejskich

W dyskusji, jaka wywiązała się po referacie tow. Arskiego zabrali głos tow. Koiba, Szmidt, Wesółowski, Dzierżawski, Filipiak, Chmielewski, Kowalczyk, Karpak, Mikodemski, Błaszczak, Obrazanek, Rogalski i Opatowski.

Dyskutanci nawiązując do wywodów referenta, omówili szereg zagadnień związanych z procesem zjednoczenia PPS i PPR oraz sytuacją międzynarodową i wewnętrzną. Wszyscy oni zgodnie podkreślili słuszność linii, wytkniętej przez władze centralne Partii, upatrując w realizacji jej przyspieszenia naszego marszu na drodze do socjalizmu. Mówcy sporo uwagi poświęcili konieczności pogłębienia świadomości ideologicznej jak najszerszych mas członkowskich partii oraz sytuacji na naszej wsi.

Tow. Szmidt ze Zgierza mówił na przykład o objawach wrogiej

związanej z jednością klasy robotniczej w Polsce. Przeżywamy ostatni etap przed Kongresem Zjednoczeniowym. Musi go cechować wzmocniona praca organizacyjna i ideologiczna. Wszyscy muszą sobie w tym okresie uświadomić charakter nowej partii, która spełniać będzie rolę awangardy klasy robotniczej. Idziemy wielkimi krokami do jedności. W nowej partii realizować będziemy wskazania najświetlejszych przedstawicieli postępu w historii naszego kraju. Nowa partia, ściśle związana z masami robotniczymi, będąca jednocześnie wyrazicielem interesów całego narodu polskiego, poprowadzi masy ludowe naszego kraju do Socjalizmu.

nam, szeptanej propagandy, jako narzędzia walki klasowej. Obowiązkiem każdego aktywisty partyjnego jest zwalczanie jej na każdym kroku. Nie ma tu roli może tu odegrać prasa, która powinna w odpowiedni sposób naświetlać zjawiska zachodzące na terenie wiejskim. Mówiąc o przyszłej partii, tow. Szmidt należał do czujności, aby nie wkrały się do niej wrogie elementy klasowe.

Tow. Wesółowski z Łęczyca wskazywał na ciągłe istniejące niebezpieczeństwo reakcji, zwłaszcza na terenie wiejskim. Zajął się on różnego rodzaju administratorem państwowych majątków rolnych, rekrutujących się niekiedy spośród b. obszarników, a więc elementu z natury rzeczy antydemokratycznego.

Tow. Dzierżawski z Łodzi mówił o zjednoczeniu PPS i PPR wskazywał na konieczność ciągłego

uświadamiania, że połączenie to nie jest pochłonięciem jednej partii przez drugą. Robotnicy polscy wiedzą dobrze, co oznacza jedność i poprzez jej realizację dają najwłaściwszą odpowiedź na zakusy imperializmu.

Tow. Mikodemski z Łodzi stwierdzając, że bogaci chłopcy przewodzą w tej chwili na wsi, na woływał do utrzymania ścisłego kontaktu mas robotniczych z drobnymi, wykorzystywanymi chłopami. Właśnie robotnicy z miast powinni wyciągnąć rękę do biedoty wiejskiej, uświadomić ją o istocie walki, toczącej się w tej chwili na wsi. Jednocześnie musimy patrzeć na działalność na terenie wiejskim różnych dygnitarzy, niejednokrotnie przedwojennych szlagonów i endeków.

Bardzo charakterystyczne są uwagi, wygłoszone przez tow. Obrazanek, robotnika jednego z państwowych majątków rolnych na terenie pow. łódzkiego. Mówił on o utrudnieniach różnego rodzaju jakie czynią bogaci gospodarze nie zamożnej ludności wiejskiej, dzięki swojemu uprzywilejowanemu stanowisku. Szczególnie ciężkie jest położenie gospodarzy, którzy otrzymali ziemię z reformy rolnej. Tym właśnie, jak i robotnikom rolnym, należy przysięść z pomocą.

Podsumowania dyskusji dokonał tow. Arski, zwracając uwagę na szereg charakterystycznych wypowiedzi. Obie partie — powiedział tow. Arski — są zdecydowane stać po stronie drobnego rolnika i bronić go przed wyzyskiem. Partia nasza musi wziąć czynny udział w toczącej się na wsi walce. Sprawy, poruszone w czasie dyskusji, stanowią bogaty materiał dla centralnych władz partii i pomogą im w rozwiązywaniu bieżących zagadnień.

Tow. Pokorski odczytał zebrałym projekt rezolucji, która została przez naradę jednomyślnie przyjęta.

Odszpiewaniem „Czerwonego Sztandaru” i „Międzynarodówki” konferencja zakończyła swoje obrady.

Rezolucja

Konferencja aktywu województwa łódzkiego PPS po wysłuchaniu i przedyskutowaniu referatu sekretarza CKW — tow. Arskiego wyraża pełną solidarność z tezami przemówienia Sekretarza Generalnego CKW Tow. Premiera J. Cyrankiewicza i uchwałami lipcowego plenum KC PPR.

Konferencja wyraża szczególne zadziwienie ze zgodności poglądów CKW PPS i KC PPR, która jest wynikiem całkowitego zbliżenia ideologicznego obu Partii i jest podstawowym warunkiem jedności organizacyjnej.

Konferencja w całej pełni solidaryzuje się z oceną Biura Informacyjnego Partii Komunistycznej i Robotniczych w sprawie Komunistycznej Partii Jugosławii. Konferencja postanawia w dalszym ciągu usilnie pra-

cować nad pogłębieniem świadomości ideologicznej członków Partii, rozwinąć czujność wobec działalności wrogów klasowych, walczyć z nacjonalizmem i oportunistami, rozwijać twórczą samokrytykę, konsekwentnie analizować przyczyny i skutki ruchu robotniczego i doświadczenia teraźniejszości, aby tym pewnie i na tym mocniejszych fundamentach, w szeregach zjednoczonej, marksistowsko - lenińskiej partii budować przyszły ustroj socjalistyczny.

Konferencja wita zjednoczenie organizacji młodzieżowych w jeden Związek Młodzieży Polskiej.

Konferencja z oburzeniem potępia akty terrorku w stosunku do przywódców robotniczych we Włoszech i Japonii, a w szczególności zbrodniczy zamach na tow. Togliattiego.

Odprawa kierowników organizacyjnych WK PPS

Dnia 23, 26 i 28 lipca br. odbyły się odprawy kierowników oddziałów ogólnooorganizacyjnych WK, na których omówiono dotychczasowe wyniki prac w dziedzinie reorganizacji kół i komitetów partyjnych. Wyniki te pozwoliły na stwierdzenie, że reorganizacja prawie wszędzie została przeprowadzona prawidłowo

i zgodnie z założeniami ustalonymi przez CKW PPS.

Prowadzący odprawę tow. Zieliński przedstawił zadania oddziału organizacyjnego na najbliższy okres, w którym na pierwsze miejsce wysuwa się zagadnienie należytej statystyki i sprawozdawczości.

Normy współzawodnictwa dla wsi opracował Związek Samopomocy Chłopskiej

Akcja współzawodnictwa pracy, zainicjowana przez robotników, sponiatycznie przerodziła się na masę chłopską, które stanęły do walki o zwiększenie wydajności produkcji rolnej i zapewnienie samowystarczalności aprowizacyjnej kraju.

W celu osiągnięcia jak najlepszych wyników oraz zachęcenia do współzawodnictwa największej ilości gospodarstw i gmin, Zarząd Główny ZSCHL, w oparciu o dane Ministerstwa Rolnictwa i B. R. opracował formy organizacyjne współzawod-

nictwa pracy na wsi, tworząc Centralny Komitet Współzawodnictwa, który będzie współpracował ze społecznymi komitetami współzawodnictwa na szczeblach województw, powiatów, gmin i gromad.

Współzawodnictwo pracy na terenie gromad i gmin obejmuje zwiększenie hektara zasiewów, przeciętnej wydajności plonów z ha, zwiększenie produkcji tłuszczów zwierzęcych (wychów tuczników), drobiu i jaj, oraz wydajność mleka.

Szerokie możliwości znajdzie współzawodnictwo w akcjach gospodarowania odlogów, w szczególności wykorzystaniem dekretu o pomocy sąsiedzkiej, organizowaniu spółdzielczych ośrodków maszynowych, w akcji masowego szepczenia trzody chlewnej i drobiu, czyszczeniu rowów melioracyjnych, utrzymaniu zagrod w czystości, w organizowaniu walki z chwastami, chorobami i szkodnikami roślin, oraz w konserwacji nawozów naturalnych.

Lipcowy numer

„Przeglądu Socjalistycznego”

„Proletariusze wszystkich krajów łączcie się pod sztandarami socjalizmu rewolucyjnego dla walki o pokój, postęp i socjalizm” — oto bojowe wezwanie, zawarte w rezolucji uchwalonej na międzynarodowej konferencji partii i grup socjalistycznych w Warszawie, rezolucji, zamieszczonej na pierwszych stronach lipcowego numeru „Przeglądu Socjalistycznego”.

Następnie w artykule zatytułowanym „Po międzynarodowej Konferencji Socjalistycznej w Warszawie” tow. O. L. podkreśla, że wysłał przewodnią Konferencji zwołanej w dn. 5 i 6 czerwca z inicjatywy Polskiej Partii Socjalistycznej była jedność ruchu robotniczego. Tylko jedność ludu pracującego zdolna jest przeciwstawić się zakusom imperialistów, którzy dążą do rozbicia Europy na wrogie sobie bloki.

„Przez demokrację ludową do socjalizmu” — to treść cytowanego w „Przeglądzie” przemówienia wygłoszonego przez tow. Oskara Lange na

Międzynarodowej Konferencji Socjalistycznej w Warszawie. W przemówieniu tym tow. Lange zapoznał członków Konferencji z imponującym trzyletnim dorobkiem gospodarczym Polski Ludowej. Osiągnięcie tego dodatniego bilansu możliwe było dzięki jedności polskiej klasy robotniczej.

W drukowanych fragmentach przemówienia tow. Lello Basso, zatytułowanych „O jedności klasy robotniczej”, sformułowane są cele, wokół których skupia się lud włoski i o które będzie walczyć; tymi zasadniczymi celami są: wolność, pokój i praca.

Tow. Pierre Stibbe na Międzynarodowej Konferencji Socjalistycznej mówił o zadaniach francuskiej klasy robotniczej w dobie wzmocnionej kontrofensywy rodzimej burżuazji, inspirowanej przez imperialistów amerykańskich.

„Słuszną drogą — drogą sojuszu i braterstwa narodów Związku Radzieckiego i narodu polskiego, drogą wspólnych ideałów — to treść wy-

głoszonego na konferencji w Warszawie przemówienia tow. Sauterl Jacobssona.

Tow. Stefan Arski w artykule p.t. „Założenia ideologiczne zjednoczonej partii” podkreśla doniosłość i znaczenie opracowanego przez Komisję Deklaracji Ideowej PPS i PPR, wydanego przez Komitety Centralne obu Partii robotniczych referatu ideologicznego, który jest wstępem do właściwej Deklaracji Ideowej.

Bronzowieniu dziejów polskiego ruchu robotniczego, bronzowieniu jego przywódców przeciwstawia tow. Henryk Jabłoński tak pożądaną zawsze, a na obecnym etapie w szczególności rzetelną, zdrową naukową ocenę, w której zawarte są nie tylko światła, ale i cienie naszej przyszłości. Taką ocenę, opartą na źródłowych materiałach, działalność Ignacego Daszyńskiego na progu Drugiej Rzeczypospolitej znajdujemy w artykule tow. Jabłońskiego, zatytułowanym „Wielkie błędy wielkiego trybuna”.

Omnawianie dziejów myśli programowej PPS kontynuuje tow. Jan Mulak, poddając krytycznej ocenie program „Frakcji” i „Lwicy” z roku 1907, następnie programy w odro-

dzionej już Polsce, uchwalone w roku 1919 i 1920.

Nowe drogi samorządu terytorialnego w Polsce Ludowej, kreśli we właściwy sposób — jasny przekonujący sposób tow. Marian Rybiński.

W artykule „Plan Marshalla a Niemcy Zachodnie” tow. Andrzej Kaduszkiewicz wykazuje całą bezsensowność i niebezpieczeństwo dla pokoju pomocy, jaka udzielona jest Niemcom Zachodnim, z którym plan Marshalla chce stworzyć ośrodek odbudowy Europy.

W kartach z historii socjalizmu tow. Stefania Krygierowa omawia wrogi stosunek SPD do PPS zaboru pruskiego, do sprawy niepodległości Polski. Ujawniło się to niejednokrotnie na Kongresach partyjnych SPD w latach 1897, 1902, 1903, 1906, 1908, 1913.

Tow. Władysław Rudnicki daje sylwetkę zasłużonego przywódcy włoskiego ruchu zawodowego, b. generalnego sekretarza Powszechnej Konfederacji Pracy, tow. Bruno Buozzi. W dziale „na horyzoncie” znajdujemy omówienie ostatnich wydarzeń w Polsce, ZSRR, w Europie i za morzami.

„Idee — myśli — zagadnienia” o-

twiera artykuł tow. Kazimierza Sokolowskiego, poruszający najważniejsze problemy rolnicze.

Następnie tow. Anhalt zamieszcza dalsze rozdziały swej pracy na temat granic kapitalistycznej techniki wytwarzania, rozdziały dotyczące kapitalizmu poklasowego i granic kapitalistycznego postępu technicznego, ponadto epoki zastój i regresu technicznego i jej sposobów produkowania nadwartości.

Zagadnieniu aktywizacji Partii na odcinku gospodarczym poświęcony jest artykuł tow. Macieja Elezewskiego. Tow. Kazimierz Wojciechowski w artykule dyskusyjnym na temat działalności kulturalno-oświatowej wśród dorosłych omawia dodatnie strony społecznych organizacji oświaty i kultury dorosłych, korzyści płynące z połączenia TUR-u z TUL-em, oraz kreśli podział kompetencji i zakres działania stowarzyszeń, rozbudowujących oświatę i kulturę.

Numer lipcowy „Przeglądu Socjalistycznego” zamyka bogaty dział z życia Partii, w którym znajdujemy przegląd najważniejszych prac Polskiej Partii Socjalistycznej w miesiącu czerwcu.

MIECZYSLAW ZAWADKA

PAMIĄTKA Z WYSTAWY ZIEM ODZYSKANYCH może mieć wartość nawet 50.000 zł!

NA PAMIĄTKĘ WYSTAWY ZIEM ODZYSKANYCH KSIĄŻKĘ w KSIĘGARNI „WIEDZY” WROCŁAW — RYNEK Nr 14.

KUP WEZMIESZ UDZIAŁ W ŁOŚWANIU BEZPŁATNYCH WYSOKO WARTOŚCIOWYCH NAGROD KSIĄŻKOWYCH!

To jest Ameryka...

Kraj młodocianych przestępców
Fakty świadczące o stylu życia w Stanach Zjednoczonych

Według oficjalnych danych, w Stanach Zjednoczonych co roku popełnia samobójstwo 15 tysięcy osób...

Trzy czwarte wszystkich samobójstw przypadają na mężczyzn. W jednym tylko Nowym Jorku ilość samobójstw i zamachów samobójczych sięga rocznie od 4 do 5 tysięcy...

MŁODOCIANI PRZESTĘPCY

Nie dawno w U.S.A. przeprowadzono badania, mające na celu ujawnienie wpływu kina na psychikę młodzieży amerykańskiej.

Pod wpływem filmów, szkodliwie oddziaływających na wyobraźnię dziecięcą, wiele dzieci amerykańskich cierpi na bezsenność, zmęczenie nerwów wzrokowych i zwiększoną pobudliwość nerwową.

WZORY Z NIEMIECKICH OBOZÓW

W U.S.A. istnieje przeszło dziesięć tysięcy t. zw. „szkół poprawczych”, gdzie umieszczają się młodzi przestępcy...

Sukcesy czechosłowackich samochodów

Na międzynarodowych zawodach samochodowych w Belgii uzyskały trzy wozy Skoda 1101 produkcję seryjną pierwsze miejsca w swojej klasie.

Sukcesy samochodów czechosłowackich na wspomnianych zawodach międzynarodowych są najwymowniejszą propagandą czechosłowackiego przemysłu samochodowego.

Przyczyną się do tego panującej w tych szkołach system wyrażenia fizycznego zniechania się nad młodzieżą ze strony „wychowawców”.

DZIWAJNE PRZEPISY

Codziennie życie obywateli amerykańskich regulowane jest dużą ilością wszelkiego rodzaju ustaw, przepisów i rozporządzeń wychowawczych...

W jednym z miast Stanu Illinois

zabroniono lekarzom zabierać głos na wiecach w czasie kampanii przedwyborczych (mogą oni tylko głosić) w innych miastach tegoż stanu wchodząc do gmachu sądu grodzkiego należy pozostawić obuwie za drzwiami.

N.Ż.

„Piętnastoletni kapitan” znalazł prawdziwą ojczyznę

Czy warto opisywać życie Weylanda Rhodda? Chyba nie.

Dzieciństwo i młodość Rhodda nie różniły się od życia jego czarnych rówieśników w Ameryce. Był chłopcem od windy — „Liftboyem” w hotelu, czyszcicielem butów, gońcem...

wyjazd do ZSRR. Marzenie jego ziszczyło się: radziecka wytwórnia filmowa zaangażowała go do filmu.

Było to dawno — przed piętnastu laty. Rhodd skończył zdjęcia do filmu „Wielki pocieszyciel” w Leninogradzie i wrócił do swego kraju rodzinnego — do Stanów Zjednoczonych.

W roku 1934 Weyland Rhodd postanowił wyemigrować do ZSRR — na zawsze. Żegnał Amerykę bez żalu.

Rhodd pracował zachłannie, jak gdyby nadrobić chciał lata, stracone na występach w jazzowych orkiestrach amerykańskich.

szesć filmów — dwa z nich oglądała również publiczność polska: „Piętnastoletni kapitan” i „Dusze Czarnych”.

BOHATER FILMU „CYRK”

Weyland Rhodd nie jest odosobnionym przypadkiem. Nie wielu jest murzynów w ZSRR, ale ci, którzy przyjechali tam wspominają już tylko, jak żył sen, kraje, gdzie istnieje dyskryminacja rasowa.

Mały Jim, czarny bohater filmu „Cyrek”, uczy się w szkole oficerów marynarki, najbardziej ekskluzywniej niegdys uczelni dla wybrańców-arystokratów.

Ala trzeba zaznaczyć, z jaką miłością opiekuje się drugi mąż Klawdii swymi czarnymi pasierbami. Z jaką czułością i dumą mówią o nich sąsiedzi, jak przyjaźnie odnoszą się do nich koleżdy w szkole!

Ala trzeba zaznaczyć, z jaką miłością opiekuje się drugi mąż Klawdii swymi czarnymi pasierbami. Z jaką czułością i dumą mówią o nich sąsiedzi, jak przyjaźnie odnoszą się do nich koleżdy w szkole!

Nic nie ginie w naturze

Kobieta-inżynier twórcą nowego sposobu produkcji farb

Jednym z najbardziej pomysłowych inżynierów radzieckich okazała się Lebediewa, inżynier-chemik z miasta Gorkiego.

Lebediewa po dłuższych badaniach doszła do przekonania, że z resztek tych można łatwym sposobem stworzyć farbę dla pokrywania blaszanych dachów...

zgodnie z obmyślanym planem — do technicznej produkcji farby.

Otrzymała ją w drodze rozproszania resztek nieorganicznych wodą amoniakową — odpadkami drógiego oddziału fabryki.

W związku z licznymi zamówieniami, powstało nawet specjalne przedsiębiorstwo, które zajęło się produkcją farby z resztek mini w ilości 1.000 ton rocznie.

Inżynier Lebediewa obecnie opracowuje plan organizacji produkcji cynobru, którego brak daje się odczuwać dotkliwie zwłaszcza w dziedzinie rzemiosła artystycznego.

NIEPOSKROMIONE APETYTY

Koncerny opanowują życie gospodarcze USA

Opublikowane przez Federalną komisję dla spraw handlu i przemysłu sprawozdanie stwierdza, że w skutek niewłaściwego ustawodawstwa antytrustowego, wielkie koncerny i trusty coraz bardziej opanowują życie gospodarcze w USA.

Raport stwierdza, że od roku 1940 wielkie koncerny pochłonęły 2 i pół tysiąca niezależnych, śred-

nich i mniejszych przedsiębiorstw przemysłowych i kopalni amerykańskich o łącznej wartości ponad 5 miliardów dolarów.

Autórzy sprawozdania podkreślają, że gospodarce amerykańskiej grozi w niedługim czasie absolutne opanowanie przez wielkie kartele i trusty, o ile niezwłocznie nie zostaną uchwalone nowe ustawy antytrustowe.

Czeskie ołówki przodują

Związek Radziecki najpoważniejszym odbiorcą

Kiedy obecny prezydent Czechosłowacji Klement Gottwald bawił w ub. roku w Moskwie, gdzie prowadził rokowania w sprawie dostaw zboża radzieckiego...

W ten sposób znakomity ołówek Koh-i-nor z czechosłowackiego przedsiębiorstwa narodowego w Czechach Budziejowicach po raz pierwszy znalazł się w ręku obywatela radzieckiego.



Wierzenia dawnych czasów

ZWYCZAJ składania życzeń zdrowia człowiekowi kichającemu wywodzi się z dawnych czasów, z wierzeń i przesądów ludów pierwotnych.

Liczne przesady są także związane z ziewaniem. U Żydów kilkakrotne ziewnięcie oznaczało, iż zbliża się czas nawiedzenia przez ducha.

Najmłodsza wyspa świata

WYSPA Czysta Banka na Morzu Kaspijskim nie jest zaznaczona na mapach geograficznych. Stosunkowo niedawno wyłoniła się ona z głębin morskich.

Wyspa stała się niezwykle atrakcyjną rybaków radzieckich, którzy od roku 1939 zaczęli tłumnie zaludniać ją. Ściągała ich tutaj możliwość roz poczęcia połowa wiosennego o dwa tygodnie wcześniej, niż w innych miejscowościach, zanim delta Włgi wyzwołała się całkowicie z okowów lodu i otwarta zostanie droga na morze.

Dziś Czysta Banka wre pełnią życia. Powstały tu liczne osiedla rybaków, którzy po przesiedleniu swoich rodzin i dobytków, stworzyli z wyspy istne miasto.

Przed rokiem 1939 ład „Czysta Banka” pozbawiony był niemal zupełnie roślinności. Rosło na niej tylko sitowie.

Wrzaz z rybakami przybyły na wyspę liczne stada bydła rogatego, owiec i kóz.



„Nie śmieć się dziadku z cudzego wypadku”..

Kino WISLA
DZIŚ PREMIERA!
Beztraska komedia muzyczna produkcji radzieckiej
MOJA MIŁA
W rolach głównych: L. SMIRNOWA — W. CZOBUR.

SPORT

ŻYCIE OLIMPIJSKIEJ WSI



Do Londynu zjeżdżają już ostatnie ekipy państw uczestniczących w Igrzyskach Olimpijskich.

Ostatnio przybyli Finowie, Belgowie, Egipcjanie, Norwegowie i Szwajcarzy. Na lotniskach i w portach, dokąd przybywają zawodnicy panuje wzmożony ruch. W przeddzień otwarcia olimpiady spodziewany jest przyjazd drużyn, reszty zawodników Włoch, Luksemburga, Belgii i Szwajcarii. Cały Londyn przybrał już odświętne szaty. Wywieszono wiele flag olimpijskich i państw uczestniczących w igrzyskach. Wystawy sklepów ozdobione są znakami pięciu kół i fotografiami zawodników.

Wczoraj organizatorzy urządzili generalną próbę uroczystości otwarcia igrzysk, która, jak wiadomo, nastąpi oficjalnie dziś.

Ostatnim zawodnikiem sztafety nie sącej znicz olimpijski z Grecji na stadion Wembley będzie Anglik -- Booderson.

BULGARZY I WĘGRZY NIE STARTUJĄ

Organizatorzy Igrzysk Olimpijskich otrzymali oficjalną wiadomość o wycofaniu się Bułgarii. Obecnie więc licza uczestniczących państw w olimpiadzie zmniejszyła się do 61. Spodziewane jest również wycofanie się Rumunii z udziału w igrzyskach, gdyż do tej pory nie przyjechał jeszcze do Londynu żaden zawodnik tego państwa.

PECH PRZEŚLADUJE TYM RAZEM NOWAKOWA

Na boisku treningowym w Ux-

bridge trenują zawodnicy niemal wszystkich narodowości. Spotykamy Wajsównę, która osiągnęła kilka rzutów powyżej 40 m. Nowakowa nie trenuje, cierpi bowiem na ból nogi. Nie nie pomagają masaż i gorąca kąpiel. Nasza lekkoatletka pociesza się tym, że startuje dopiero w drugim tygodniu Igrzysk, a do tego czasu ból nogi na pewno ustąpi.

Adameczek trenuje skok o tyczce. Osiągnął on wysokość 340 cm, przechodząc lekko nad poprzeczką. Trenujący obok francuski dziesięcioboista, Heinrich zwraca Adameczkowi uwagę na wadliwe ułożenie tułowia podczas przechodzenia poprzeczki. To samo jest przy skoku wwyż. Adameczek przechodzi 182 cm -- Heinrich twierdzi, że gdyby Adameczek posiadał lepszą pracę tułowia w szczytowym punkcie skoku, osiągnął by na pewno 1.95. To samo twierdzi Amerykanin.

KOLCZYŃSKI -- ESCUDIE

Kolczyński, któremu na treningu rozcięto wargę, będzie miał możliwość prawdopodobnie stoczyć rewanżową walkę z Francuzem Escudie, z którym Polak przegrał podczas mistrzostw Europy w Dublinie. Oprócz Escudie, Francuzi wystawili w tej wadze zawodnika polskiego pochodzenia Nowjasza.

ZMIANA CHORAŻEGO

Na defiladzie, zamiast chorego (kontuzja nogi) Gierutty, szfandar Polski będzie niósł Adameczek. Na defiladzie maszerować będą wszyscy razem wraz z zawodniczkami, które właśnie szyją sobie u polskiego krawca wspaniałe modne spodniczki, prawie do kostek.

CZYBY GORLIWOSC PRZYJACIELA?

Zakończył się kongres piłkarzy, który odbywał się w najelegantszym hotelu „Dorchester”. Szwajcaria wystąpiła na kongresie w roli adwokata Niemiec, chce przeprowadzić ich udział w międzynarodowym życiu piłkarskim. Sześciu interwencja inż. Przeworskiego w kuluarach, zapobiegła powrót Niemców na arenę międzynarodową. Poza tym piłkarze usiłowali zmie-

nić przepis amatorski, starając się przystosować go do dzisiejszego życia. Sprawę tę po dyskusji odcroczono do 1950 r.

POLSKA DOMAGA SIĘ PRZYJĘCIA PAŃSTWA IZRAEL

Na posiedzeniu międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, delegat Polski, inż. Loth złożył wniosek przyjęcia zgłoszenia Izraela.

TRUDNOŚCI PIETRZA SIĘ

Do naszych olimpijczyków w West Drayton jest trudno dojechać, a telefonicznie jest niemożliwością się porozumieć, gdyż obóz, w którym kwateruje 9 narodowości posiada tylko jeden przewod telefoniczny.

NIE GASIĆ ŚWIATEŁ!

Anglicy wczoraj zrobili oszczędność i zgasił o godz. 22.30 światło w obozie. Wywołało to ogólny protest i po kilku minutach lampy świeciły.

LIGA RUSZA DO BOJU



Zakończyły się już wakacje naszych piłkarzy.

Już w najbliższą niedzielę wszystkie ligowe drużyny rozpoczyna dalszą walkę o punkty.

Za trzy dni będzie my więc mieli możliwość sprawdzić, jak polscy ligowcy wykorzystali przerwy. Od czasu do czasu przekazywano oficjalnie, że wiele drużyn przebrwa na oboznych kondycyjnych, ale nie wiele prawdy kryło się w tych relacjach. Brak sprzyjającej organizacji w poszczególnych klubach ligowych nie pozwolił na zorganizowanie obozów dla skompletowanych jednostek.

Na sportowych wczasach najczęściej przebywało zaledwie po kilku piłkarzy w każdej drużynie.

CO ROBIŁI POZOSTALI PIŁKARZE? Jedną przez trzy tygodnie targowali się z kierownictwem klubu o wysokość sumy jaka należy się im z tytułu odszkodowania za utratę zarobków, drużyny urządziły wycieczki krajoznawcze, a pozostali -- korzystali na plażach z dobrodziejstw słońca. Ci ostatni będą oczywiście odciążeni od reszty nie tylko kłosem skóry, lecz również i słabą grą, gdyż nie tak nie wzięliście czynnego sportowca, jak nadzwyczajnie kapłani słońcanych.

Ala nie wkraczajmy w kompetencje „dzielnych” kierowników sekcji piłkarskich i zajmijmy się lepiej niedzielną mięką.

OTO SPOTKANIA WYZNACZONE NA DZIEŃ I SIERNIA

Legia -- Toronvia, Widzew -- Polonia, Cracovia -- Rymer, ZSK -- Ruch, AKS -- LKS, Polonia (Byt.) -- Wisła. Mecz Garbarnia -- Warta, jak podaje my na innym miejscu, odbędzie się w sobotę. Tym razem zaciągniemy od stolicy, która będzie świadkiem pojedynku Legii z Tarnovią.

LEGIA -- TARNOWIA.

Przez dłuższy czas zespół wojskowych przeżywał dość silny kryzys, który powstał wskutek kontuzji paru czołowych piłkarzy. Dziś, jak oświadczył kierownik sekcji -- p. Ziemiała, wszyscy „inwalidzi” Legii czują się dobrze i wystąpią przeciw Tarnowii.

Tarnovia, zwana popularnie polską „Barceloną”, zawsze jest niebezpieczna, ale tylko na własnym boisku! I dlatego nie sądzimy, aby drużyna Bronisława Roków mogła na meczu w Warszawie wzbogacić się chociaż o jeden punkt.

Dziś otwarcie Olimpiady

Dziś, gdy na stadionie Wembley zaplonie znicz i odegrany zostanie hymn olimpijski, nastąpi otwarcie XIV Olimpiady.

Z loży królewskiej obserwować będą uroczystość otwarcia igrzysk olimpijskich król, królowa, księżniczka Elżbieta, premier Mr. Attlee, członkowie gabinetu oraz przedstawiciele uczestniczących w Olimpiadzie narodów.

Na czele defilady kroczyć będzie reprezentacja Grecji.

Następnie będą maszerowały państwa w porządku alfabetycznym.

Anglicy, jako gospodarze, będą zamykali defiladę.

Czechosłowacja reprezentuje Europę

PRAGA. -- Czechosłowacja reprezentować będzie Europę w międzynarodowym finale gier o puchar Dąbca.

Po wczorajszym zwycięstwie w spotkaniach gry pojedynczej, Drobny i Czernik pokonali we środę parę szwedzką Bergelin -- Johansson w

stosunku 6:2, 6:1, 6:2.

Obecnie więc Czechosłowacja ma już zapewnione ogólne zwycięstwo w finałowym meczu ze Szwecją, a po zostanie jeszcze do rozegrania dwa spotkania w grze pojedynczej, które odbędą się dziś, nie wpłyną już decydująco na zmianę wyniku.

Garbarnia z Wartą zmierzy się w sobotę

Za zgodą obu drużyn, ligowy mecz piłkarski Garbarnia -- Warta odbędzie się nie w niedzielę, jak przewidziano w kalendarzyku, lecz w sobotę, dnia 31 lipca w Krakowie.

Zawody powyższe prowadzić będzie p. Kowalski z Łodzi.

KS „Gwardia” radzi

Dnia 29 lipca b. r. o godz. 18 w siedzibie klubu (Dom Kultury Milicjan) Łódź, ul. Nawrot 27, odbędzie się zebranie sekcji gier sportowych.

Z uwagi na ważność zagadnień, obecność wszystkich członków obowiązkowa.

Znicz olimpijski we Francji



PARYŻ. O godz. 8 rano w środę nastąpiło w Baisieux na granicy francusko-belgijskiej przekazanie znicza olimpijskiego przez ostatniego zawodnika belgijskiego biegnącego z ogniem, wchodzącemu w skład sztafety, która zaniesie znicz do Calais. Następnie znicz przewieziony będzie statkiem przez kanał La Manche do Dover, gdzie spodziewany jest o godz. 9 wieczorem.



Propozycja Dillarda, jakkolwiek pociągająca, zakłopotana srodze Clyde z pewnego punktu widzenia. Przede wszystkim nie miał pieniędzy. Cóż to znaczy te piętnaście dolarów tygodniowego zarobku! Gdyby wybrał się na tę wycieczkę, naraziłby się na wydatki, których ponieść jednak nie może. Sam wyjazd, jedzenie, hotel, przejażdżka samochodem -- we dwójkę napewno ... Poza tym zawiązałyby się napewno bliższa znajomość z Ritą, o której niewiele wiedział, a napewno doprowadziłyby do ściślejszego z nią stosunku. Widywaliby się ciągle chodziliby razem... A cóż wtedy Griffithshowie?... niechby taki Gilbert usłyszał o tym, albo ich zobaczył! Przecież Zella mówiła, że widuje go często na ulicy. Niechże się zdarzy, że spotka go wtedy, gdy będą szli wszyscy razem. Co powie na to, że Clyde przyjaźni się z subjektem? Bo cóż innego jest Dillard? Ot, i koniec całej jego kariery... Bóg jeden wie, do czego to mogłoby doprowadzić?

Chrzkał i wykręcał się na różne sposoby. Ma teraz tyle do roboty. Musi jeszcze namyśleć się. Zresztą ci jego krewni... A w tę niedzielę i w następną będzie miał nadetatową robotę i nie będzie mógł wyjechać do miasta. Może później kiedy.

Bezwiednie wszakże niepokojące myśli wtrącały się do tych rozsądnych postanowień. Rita jest tak uroczą, a może po dwóch, trzech tygodniach zgodzi się na ich propozycję. Oszczędzi sobie tymczasem na nowy garnitur i modny kapelusz. Dlaczegoż by nie miał choć okruszyny uszczknąć z tych rozkoszy, chociaż wie, że cały ten projekt licha wart?

Ach, ta śliczna, pieszczotliwa, namiętna Rita!

Wśród tych wahań i bicia się z myślami przyszło zaproszenie Griffithshów.

Gdy Clyde wrócił z roboty z nieopuszczającą go myślą o propozycji Dillarda, zobaczył na stole list. Pisany był na grubym, pięknym papierze i przyniósł go jeden z lokajów Griffithshów w czasie jego nieobecności. Zafrapował go mocno, tym bardziej, że na kopercie ujrzał wytłoczone litery E. G. Rozerwał czym prędzej kopertę i czytał:

Kochany kuzynku!

Od czasu twego przyjazdu mąż mój często wyjeżdżał, a chociaż radzi byliśmy Ci poznać, oczekiwaliśmy jednak chwili, w której i mąż mój mógłby Cię razem z nami przyjąć. Teraz właśnie będzie w domu dłuższy czas, więc będziemy bardzo radzi, jeżeli zech-

cesz przyjść do nas w niedzielę o szóstej na kolację. Będzie to zupełnie bezceremonialne -- w swoim kółku. Nie krepuj się zupełnie i jeżeli nie będziesz mógł przyjść, nie potrzebujesz nas o tym zawiadamiać. Nie krepuj się również z ubraniami.

Będzie nam bardzo miło zobaczyć się z Tobą, więc jeżeli będziesz mógł, to przyjdź.

Szczerze życziwa stryjenka Elżbieta Griffithsh

Przy swej ciężkiej i przykłej pracy Clyde zaczął na dobre już powątpiewać, czy przyjął jego tutaj nie był bezcelowy. Bo chyba już zupełnie o nim zapomniano. Teraz jednak, czytając ten list, zatonał w radosnej fali i odrzucał zaczął snuć niewczesne, romantyczne marzenia. Bo jakże?... przecież w tym niesłychanym liście wyraźnie napisano: „będzie nam bardzo miło zobaczyć się z Tobą”, co świadczy najwyraźniej, że nie pogardzono nim wcale. Stryj był w ciągłych rozjazdach. Więc tylko dlatego... Teraz nareszcie pozna stryjenkę, swe siostry, zobaczy piękne apartamenty... Tam pewnie jest cudownie. Może jeszcze nie raz go zaproszą, kto wie? Ale to szczególnie, że właśnie teraz go zaprosili, gdy zupełnie już o nich zwątpił.

I natychmiast całe jego zainteresowanie, a nawet słabość do Rity, przyjaźń dla Zelli i Dillarda gdzieś się ulotniła.

(c. d. n.)

Dzień w Łodzi

Telefon: red. dyżurnego 144-18

Dzisiejszej nocy dyżurni apteki: Antoniewicza (Sz. Pabianka 56), Dąbrowskiego (Piotrkowska 127), Gorczyckiego (Przejazd 59), Karłina (Pilsudskiego 54), Zajackiewicza (Zielony Rynek 37), Zagórskiej (Limanowskiego 37).

TEATRY

PAŃSTWOWY TEATR WOJSKA POLSKIEGO Z powodu remontu w miesiącu lipcu teatr nieczynny. TEATR POWSZECHNY Teatr w miesiącu lipcu nieczynny.

TEATR LETNI „OSA” ul. Zachodnia 43, telefon 140-09. Dziś i codziennie komedia muzyczna P. t. „ROZKOSZNA DZIEWCZYNA” z H. Makowską, W. Brzezińską, P. Wołoską i W. Kwaskowską w rolach głównych.

TEATR LETNI „BAGATELA” Piotrkowska 91. Dziś i codziennie o godzinie 20-tej najnowsza komedia sezonu pt. „MUSISZ BYĆ MOJA” z udziałem Kazimierza Szuberta.

DOMU ZOLNERZA - Daszyńskiego 38 Dziś o godzinie 19 min. 15 sztuka Maxwell Andersona „JOANNA z ŁÓDZKI” z Ireną Elchlerówną w roli tytułowej.

TEATR KOMEDI MUZYCZNEJ „LUTNIA” Piotrkowska 243, tel. 107-25. Ostatnie dni! Dziś i codziennie „ROSE - MARIE” Początek o godz. 19.15.

MUZEUM MIEJSKIE: Etnograficzne - Plac Wolności Nr. 14. Nieczynne od 15.7 do 15.8. Prehistoryczne - Plac Wolności Nr. 14 - nieczynne.

Przyrodnicze - Park Sienkiewicza. Otwarte codziennie przez poranki i wieczory w godz. od 10 do 17. Sztuki - Wieckowskiego 25, otwarte od 12 do 17 przez poranki i wieczory.

Kina

ADRIA - ul. Marszałka Stalina 1. „Gaspary Plomien” - 18, 20, 22, w niedzielę 15, 30. BALZYK - ul. Narutowicza 29. „Dragonwysek” - godz. 16, 18, 20, 21, w niedzielę 13, 30. BAJKA - ul. Frańciskańska 37. „Młodość Maksyma” - godz. 18, 20, w niedzielę 16.

GDYNIA - ul. Daszyńskiego 2. Kino nieczynne na czas remontu. Program aktualności przeniesiono do kina „Hel”.

HEL - ul. Legionów 24. „Tour de Pologne” - godz. 11, 12, 13, 14, w niedzielę 11, 12, 13. „Urwis Gawroche” - godz. 16, 18, 20, w niedzielę 14.

MUZA - Rupa, Pabianka: „Casablanca” - 18, 20, w niedzielę 16. „Wiosna” - godz. 18, 20, w niedzielę 16. POLONIA - ul. Piotrkowska 87. „800-lecie Moskwy” - godz. 17, 19, 21, w niedzielę 15.

PRZEDWIOSNIE - Zeromskiego 74/75. „Monsieur la Souris” - rodzina 18, 20, 22, w niedzielę 15, 30. ROBYNIEK - ul. Kilińskiego 178. „Rozanna siedmiu księżyców” - godzina 16, 18, 20, 21, w niedzielę 13, 30.

ROMA - ul. Rzgowska 84. „Moja siostra Ellen” - godz. 18, 20, w niedzielę 16. REKORD - ul. Rzgowska 2. „Byskawica” - godz. 18, 20, 20.30, w niedzielę 16, 30.

STYLLOWY - ul. Kilińskiego 123. „Melodia serca” - godz. 18, 20, 21, w niedzielę 14, 30. SWIT - Balucki Rynek 5. „Zagubione dni” - godz. 18, 20, 30, w niedzielę 13, 30.

TECZA - ul. Piotrkowska 103. „Postrach mórz” - godz. 17, 19, 21, w niedzielę 15. TATRY (w ogrodzie). „Wakacje” - 17, 19, 21, w niedzielę 15.

WISLA - ul. Daszyńskiego 1. „Moja miła” - godz. 17, 19, 21, w niedzielę 15. WŁOKNARZ - ul. Zawadzka 16. „Panna bez posagu” - godz. 17, 19, 21, w niedzielę 15.

WOLNOSC - ul. Napierskowskiego 16. „Dragonwysek” - godz. 15, 17, 20, 21, w niedzielę 12, 30. ZACHETA - ul. Złotowska 28. Nieczynne z powodu remontu.

RADIO

CZWARTEK, 29 LIPCA 12.04 Dziennik, 12.55 Pieśń Brahmsa, 12.45 Audycja dla wsi, 13.00 Koncert popularny, 13.45 „Kompozytor Tygodnia”, 14.45 Muzyka obładowa, 15.15 Arie operowe, 15.30 Audycja dla dzieci, 15.50 Muzyka lekka, 16.00 Dziennik, 16.30 Koncert, 17.00 Muzyka lekka, 18.00 „Mówi Wystawa Ziemi Odzyskanych”, 18.10 Donizetti - „Lucja z Lammermooru” - opera w 3-actach, 20.00 „Biliny starożytności” - słuchowisko, 20.40 „Laina serenada”, 21.00 Dziennik, 22.00 „Dawna muzyka” na płytach, „Anthologie Sonore”, 22.40 Komunikat z „XIV Olimpiady”, 23.00 Ostatnie wiadomości, 23.10 Muzyka taneczna, 23.30 Koncert zyczeń.

Czytajcie PRASĘ SOCIALISTYCZNĄ

Wzród społeczny który będzie wycięty

UWAGI O SPRAWACH DRAŻLIWYCH

Co robi się dla rozwiązania problemu mieszkaniowego

Nie ma chyba drugiej takiej dziedziny, która by budziła większe zainteresowanie, jak sprawy mieszkaniowe. Zagadnienie to aktualne jest tak samo w naszym mieście, jak i w innych miastach Polski, które tak samo cierpią na brak mieszkań, powstały na tle wojennych zniszczeń, a częściowo i na tle niedostatecznego budownictwa mieszkaniowego.

NAJWAŻNIEJSZE ZADANIA

Problem mieszkaniowy ma dwa doniosłe aspekty. Z jednej strony idzie o likwidację kontrastów mieszkaniowych, realizację postanowień dekretowych o publicznej gospodarce lokalami i społecznej kontroli mieszkań, a wszystko to, co objęte jest kompetencjami — nieścisłymi nie bardzo — urzędów kwaterunkowych. Z drugiej strony idzie o wycięcie raka, panoszącego się na organizmie życia publicznego — o bezkompromisowe i radykalne zwalczenie plag handlu mieszkaniami na wolnym rynku przez rozmaitych kombinatorów i spekulantów, żerujących na trudnościach gospodarczych i mieszkaniowych.

Obydwie sprawy nie są łatwe do rozwiązania.

Handlarze mieszkań i amatorzy niedozwolonych transakcji mieszkaniowych są stale tępieni przez władze, przez Komisję Specjalną i władze sprawiedliwości. Prawda — wiadomo powszechnie, że na „wolnym rynku” jest dużo wolnych mieszkań, że pokój z kuchnią „kosztuje” 60 tys., dwa — 150 tys., a większe od 200 tys. do pół miliona. W wypadkach, gdy te „złote interesy” są ujawniane — winni zarówno kupujący jak i sprzedający lub odstępujący lokale za „koszt remontu” — pociągani są do surowej odpowiedzialności karnej. Bieda tylko w tym, że nie zawsze te machinacje są wykrywane i — szczerze mówiąc — największą winę ponosi tu samo społeczeństwo, które nie umie, a często nie chce demaskować handlarzy mieszkań, kierując się względami że pojętej moralności względem swoich znajomych.

STOSUNKI W URZĘDACH

Jeśli chodzi o t. zw. nadzór publiczny nad sprawami lokalowymi, to wiadomo, jak sprawa ta się przedstawia. Był okres, kiedy pozytywną rolę w uporządkowaniu zagmatwanych spraw mieszkaniowych mogła odegrać Na dzwyczej

na Komisja Mieszkaniowa. Obecnie sprawa należy do wydziałów i urzędów kwaterunkowych i odwoławczych komisji lokalowych. W tych komórkach nie wszystko jest w porządku. Trzeba sobie umieć powiedzieć prawdę. Personalnie nie zawsze stoi na poziomie i nieradko za biurkiem siedzi człowiek aspołeczny, za którym stoi „machor” i kombinator. Ale i z tym zjawiskiem korupcji toczy się nieubłagana walka i walka ta, mimo trudności, przecież doprowadzona została do zwycięskiego końca w interesie szerokiej rzeszy ludności pracującej.

Dorożkarze w liberjach

Dlaczego nie wchodzi w życie nowa taryfa?

W swoim czasie wydział komunikacyjny Zarządu Miejskiego przeprowadził pertraktacje ze związkami zawodowymi dorożkarzy w sprawie wprowadzenia w Łodzi jednolitej taryfy na przejazd dorożkami w granicach miasta. Pertraktacje doprowadziły w rezultacie do uzgodnienia stanowisk. Na tej podstawie ustalono taryfę, opartą na systemie strefowym. Miasto podzielono na strefy „śródmiejską” i strefy „krańcowe”. Ustalono także projekt taryfy za przejazd dorożką konną na dworce, oraz za kurs międzydworkowy.

Pomimo, iż po ustaleniu projektu upłynęło już sporo czasu, — taryfa nie wchodzi w życie, a tymczasem mistrzowie bata stosują nadal „własny” cennik, licząc za przejazd od 200 do 400 i więcej zł.

Zainteresowaliśmy się losem taryfy. Okazuje się, iż nie została ona jeszcze wniesiona na kolegium Zarządu Miejskiego, które musi ją zatwierdzić. Zapytujemy przeto, czy taka sprawa, na załatwienie której czekają mieszkańcy miasta, musi odleżeć się miesiącami?

Na marginesie tej sprawy warto nadmienić, iż na jednej konferencji ze zw. zaw. transportowców poruszone została sprawa podniesienia estetycznego wyglądu dorożek łódzkich, oraz ujednolicenia stroju dorożkarzy. W Łodzi jest ogółem 290 dorożek konnych. Było ich więcej, lecz na ostatnim przeglądzie wiele wehikułów wyeliminowano ze względu na ich żalozny stan.

Co się tyczy dorożkarzy to są oni ubrani b. niechlujnie. Wysłunięto projekt uzyskania dla dorożkarzy specjalnego przydziału drelleńców, aby można było ich przydziać w jakiejś jednolitej odzień. Sprawa nie została jeszcze przesądzona, ale bezwzględnie warto ją załatwić, bo wielu dorożkarzy istotnie przypominają „przebierańców” na maskaradzie nędzarzy...

Ostatnie trzy dni wydawania węgla na kartki

Rozdawnictwo węgla na kartki opałowe zostało z dniem 1 lipca zamknięte i pracujący otrzymywać będą odtąd zamiast węgla przydziałowego rekompensatę w gotówce od swoich zakładów pracy.

W tej chwili na składach opałowych wydawany jest jednak węgiel na kartki za miesiąc ubiegły. Realizacja tych kartek idzie opornie i, jak stwierdzili władze apro-wizacyjne, tylko 75 procent kart-

ki. W każdym wypadku wymeldowania do innego miasta, sprawdzane jest mieszkanie i tytuł, z którego następnym lokator wchodzi w jego posiadanie. To samo robi się z zameldowaniami. Jeśli ktoś wprowadza się do nowego lokalu, to musi mieć na to podstawę prawną, przydział urzędowy, gdyż inaczej powstaje domniemanie, że lokal na był nielegalnie...

Przedział dla inwalidów

Kilkakrotnie już na łamach naszego pisma zwracaliśmy uwagę na brak i niedociągnięcia, pojawiające się w kolejnictwie. Uwagi te spotkały się z aprobatą nie tylko społeczeństwa ale i władz kolejowych i w rezultacie zostały usunięte. Tak np. na skutek naszej interwencji został uruchomiony dodatkowy pociąg świąteczny na linii Łódź Fbr.—Kozłuszki i odnalazło się zagubione zezwolenie na przewóz bagażu z Ziemi Odzyskanych.

Przed kilku dniami spotkaliśmy się znowu z wypadkiem, wymagającym naszej interwencji.

Wszystcy zgadzamy się z tym, że dla pewnych ludzi powinny być rezerwowane specjalne przedziały. I tak matki, podróżujące z dziećmi, znajdują zawsze miejsce bez względu na tło w specjalnych przedziałach. Przedziały te oznaczone są dużymi tabliczkami na których przez obwieszenie figurują pieczęcie i podpisy władz kolejowych. I nikt z pozostałych pasażerów nie usiłuje w jakiegokolwiek formie protestować przeciw temu rozporządzeniu. Ale niektórzy konduktorzy wykorzystują te przepisy dla innych celów.

Przesiadając się w Kozłuskach do pociągu osobowego Warszawa — Katowice weszliśmy do pierwszego z brzegu przedziału wagonu pullmanskowskiego i wraz z kilkoma innymi pasażerami zajęliśmy miejsce. Po drodze miała trwać kilkanaście minut. Po chwili zjawił się konduktor i w sposób dość gwałtowny nakazał opuścić przedział wskazując na nalepioną na szybę drzwki kartkę. Spozstrzegaliśmy ją dopiero teraz. Nabazgraną na niej przedział zarezerwowany dla inwalidów.

W przekonaniu, że konduktor prowadzi inwalidów do zarezerwowanego dla nich przedziału, wszyscy powstał z miejsc. Ale prócz jakiegoś pasażera z bagażem nikt nie było. Wtedy zajmując z powrotem miejsca zwrócono uwagę konduktorowi, że przedział tego rodzaju powinien być zaopatrzone w urzędowy anons z podpisami i pieczęciami. Konduktor zaprzeczył i oświadczył, że i ta forma jest też urzędowa. Konduktor był nieprzekonany. Nie pomogli perswazyje, że jeżeli przedział jest otwarty i wolny, to nie się nie stanie, jeżeli pasażerowie skorzystają z wolnych tu miejsc zamiast tłoczyć się w innych przedziałach lub na korytarzach. Konduktor wstrzymując odjazd pociągu sprowadził dyżurnego ruchu, który wykazując również ignorancję w znajomości przepisów, nakazał opuścić przedział grożąc wstrzymaniem odjazdu pociągu i pociąganiem do odpowiedzialności pasażerów za straty, wynikające z tego powodu.

Dopiero na odpowiedź jednego z pasażerów, arobującą to postanowienie i wyrażającą nadzieję, że w wyniku tego kolejarze zapoznają się z przepisami, obaj pracownicy ruchu opuścili wagon i pociąg ruszył.

Dyrektor oszukiwał robotników

Zajęła się nim Komisja Specjalna

Był dyrektorem Ośrodka Nr. 1 Państwowego Przemysłu Konfekcyjnego w Łodzi Bernard Fice, dokonywał z racji swojego stanowiska nielegalnych transakcji. Znalazłszy sobie przyjaciela w osobie głównego księgowego tegoż Ośrodka Józefa Kucharskiego, wspólnie z nim bezprawnie realizował w PCH asygnaty, opiewające na materiały ubraniowe, przeznaczane dla pracowników Ośrodka.

Robotnicy naprośnie czekali na należne im towary, które tymczasem pan dyrektor i księgowy zamieśli do siebie do domu, a następnie „rozprowadzili” częściowo” pomiędzy swoich znajomych. Pieniądza na materiały wspólnicy wzięli z kasy fabrycznej. Ażeby pokryć nielegalną transakcję Kucharski polecił w podległym mu oddziale przeprowadzić fałszywe zaksięgowanie. Wpłaty za węgiel, dokonywane przez pracowników księgowano jak wpływy za wydane towary.

W sprawie tę wejrzała Komisja Specjalna i obecnie obaj panowie, jako szkodnicy gospodarczy i społeczni spędzą trzy miesiące w obozie pracy.

O 10 tysięcy wzrosła w pierwszym półroczu ludność Łodzi

Wydział statystyczny Zarządu Miejskiego w Łodzi ogłosił dane, dotyczące stanu ludności naszego miasta. Okazuje się, że ludność Łodzi systematycznie wzrasta.

Na przestrzeni pierwszego półrocza, od stycznia do 1 lipca r. b. ludność Łodzi wzrosła o 10 tysięcy. Gdy w styczniu r. b. liczyła 577.269 mieszkańców, to w końcu czerwca osiągnęła cyfrę 587.387 mieszkańców. Przeciętny przyrost naturalny w ciągu 1 miesiąca wahał się w granicach od 766 do 1.000, zaś przyrost rzeczywisty — w granicach od 1.176 do 3.913.

Napływ nowych statych mieszkańców do Łodzi wykazuje tendencję zniżkową. W styczniu r. b. przybyło na stałe do naszego miasta 2.906 osób, w lutym — 2.262, w marcu — 1.155, w kwietniu — 823, w maju — 517,

Wysokie grzywny za przekroczenie cen

Podczas kontroli, przeprowadzonej w barze przy ul. Nowomiejskiej 2 ujawniono brak cen na artykułach wystawionych na widok publiczny i pobieranie nadmiernych cen za sprzedawane „na wynos” wódki. Komisja Specjalna ukarała nieuczciwego szynkarza, którym jest Morawski Józef grzywną w wysokości 100.000 zł. Za nieprzestrzeżenie cennika ukarany został również właściciel sklepu spożywczego Stachlewski Stefan, który z chęci zysku pobierał nadmierne ceny za kaszę tatarską. Za wykroczenie to ukarany został grzywną w wysokości 75.000 zł.

DPS ZYCE PARTYZNE KOMUNIKAT ŁÓDZKIEJ KOMISJI SZKOŁENIOWEJ Dziś, 29 lipca o godz. 17 odbędzie się w sali dzielnic PPS Śródmiejska Prawa przy ul. Andrzeja Struga 46 zakończenie Międzypartyjnych Kursów w następujących zakładach pracy: PZPW nr 6, PZPW nr 6, Dziel. Górna Prawa, PZPW nr 1, Ośrodek Kont. nr 3, PZPW nr 4, PPS, Zarząd Miejski, PZPW nr 5, PMS i Dziel. Batuty.

A warta godz. 12.30 — „Wolność człowieka pracy w demokracji ludowej i przy socjalizmie”. Prelegent — tow. Szpruch Skarbowcy godz. 15.30 — „Gospodarka Polski Ludowej i drogi jej rozwoju”. Prelegent — tow. Skrzypczak.

Dziś, w czwartek, dnia 29 b.m. o godzinie 18 w lokalu dzielnic przy ul. Południowej 65, odbędzie się odprawa Zarządów Kół z terenu dzielnic „Zielna” PPS.

Dzisiaj, w czwartek, dnia 29 b.m. o godzinie 18 odbędzie się zebranie kobiet członkiń dzielnic Czerwona PPS (ul. Profetarska 29).

KOMUNIKAT. W czwartek, dnia 29 b.m. o godzinie 16 w lokalu przy ul. Narutowicza 28, i p. odbędzie się odprawa wszystkich Komitetów Współdziałania przy Referatach Kobiecych PPS i Wydziałach Kobięcych PPR.

W piątek, dnia 30 lipca o godz. 17 w lokalu dzielnic Śródmiejskie - Le. wa PPS, ul. Narutowicza 28 z terenu dzielnic. Obecność członków Komitetów oraz aktywistów obowiązkowa.

Przedział dla inwalidów

Kilkakrotnie już na łamach naszego pisma zwracaliśmy uwagę na brak i niedociągnięcia, pojawiające się w kolejnictwie. Uwagi te spotkały się z aprobatą nie tylko społeczeństwa ale i władz kolejowych i w rezultacie zostały usunięte. Tak np. na skutek naszej interwencji został uruchomiony dodatkowy pociąg świąteczny na linii Łódź Fbr.—Kozłuszki i odnalazło się zagubione zezwolenie na przewóz bagażu z Ziemi Odzyskanych.

Przed kilku dniami spotkaliśmy się znowu z wypadkiem, wymagającym naszej interwencji.

Wszystcy zgadzamy się z tym, że dla pewnych ludzi powinny być rezerwowane specjalne przedziały. I tak matki, podróżujące z dziećmi, znajdują zawsze miejsce bez względu na tło w specjalnych przedziałach. Przedziały te oznaczone są dużymi tabliczkami na których przez obwieszenie figurują pieczęcie i podpisy władz kolejowych. I nikt z pozostałych pasażerów nie usiłuje w jakiegokolwiek formie protestować przeciw temu rozporządzeniu. Ale niektórzy konduktorzy wykorzystują te przepisy dla innych celów.

Przesiadając się w Kozłuskach do pociągu osobowego Warszawa — Katowice weszliśmy do pierwszego z brzegu przedziału wagonu pullmanskowskiego i wraz z kilkoma innymi pasażerami zajęliśmy miejsce. Po drodze miała trwać kilkanaście minut. Po chwili zjawił się konduktor i w sposób dość gwałtowny nakazał opuścić przedział wskazując na nalepioną na szybę drzwki kartkę. Spozstrzegaliśmy ją dopiero teraz. Nabazgraną na niej przedział zarezerwowany dla inwalidów.

W przekonaniu, że konduktor prowadzi inwalidów do zarezerwowanego dla nich przedziału, wszyscy powstał z miejsc. Ale prócz jakiegoś pasażera z bagażem nikt nie było. Wtedy zajmując z powrotem miejsca zwrócono uwagę konduktorowi, że przedział tego rodzaju powinien być zaopatrzone w urzędowy anons z podpisami i pieczęciami. Konduktor zaprzeczył i oświadczył, że i ta forma jest też urzędowa. Konduktor był nieprzekonany. Nie pomogli perswazyje, że jeżeli przedział jest otwarty i wolny, to nie się nie stanie, jeżeli pasażerowie skorzystają z wolnych tu miejsc zamiast tłoczyć się w innych przedziałach lub na korytarzach. Konduktor wstrzymując odjazd pociągu sprowadził dyżurnego ruchu, który wykazując również ignorancję w znajomości przepisów, nakazał opuścić przedział grożąc wstrzymaniem odjazdu pociągu i pociąganiem do odpowiedzialności pasażerów za straty, wynikające z tego powodu.

Dopiero na odpowiedź jednego z pasażerów, arobującą to postanowienie i wyrażającą nadzieję, że w wyniku tego kolejarze zapoznają się z przepisami, obaj pracownicy ruchu opuścili wagon i pociąg ruszył.

Bestialskie morderstwo na Polesiu

Młodociani przestępcy działali z chęci zysku

Jeden z pracowników Zarządu Miejskiego, dozorca Park Ludowy na Polesiu, zauważył w dniu 26 b. m. wystające z ziemi czubki butów i kawałek ręki ludzkiej. O swoim makabrycznym odkryciu zawiadomił natychmiast Komendę M. O. Po wydobyciu zwłok, okazało się, że jest to młodzienczek około lat 16, który został zamordowany, otrzymawszy rany klute w okolicę serca oraz postrzał w głowę z broni małego kalibru. Dzięki energicznemu dochodzeniu udało się ustalić tożsamość zabitego. Jest nim 16 letni Wujkowski Jan zam. przy ul. Sienkiewicza 25.

Dnia 28 b. m. zostali wykryci i ujęci sprawcy tego ohydnego morderstwa. Są nimi dwaj koledzy Wujkowskiego: Ryszard Trocki, lat 18, zam. w Łodzi przy ul. Nawrot 29 i Jerzy Krauze, lat 17, zam. w Łodzi przy ul. Świętokrzyskiej 8.

Oskarżeni przyznali się do popełnienia morderstwa. Młodociani mordercy umówili się ze swoim kolegą — Wujkowskim w dniu 17 b. m. do Parku Ludowego, aby tam bawić się strzelaniem z posiadanej przez niego florerki. Wówczas to w umyślach zwyrodniałych chłopców dojrzał plan zabicia Wujkowskiego, celem zdobycia upragnionego florerki oraz zęgaraka na rękę, który im się bardzo

podobał. Gdy chłopcy znaleźli się w lesie przy Wieży Spadochronowej, Wujkowski, nie przeczuwając nic złego zaczął strzelać do celu. Wyciekawszy odpowiedni moment, Trocki nagle rzucił się na niego i zaczął go dusić. Po chwili Krauze skoczył na nogi swojej ofierze i podał Trockiemu sztylet, który ten ostatni wbił po rekojeści w pierś Wujkowskiego. Po dokonaniu zbrodni chłopcy zabrali się do przeszukania kieszeni zabitego, skąd wyjęli dokumenty, niewielką sumę pieniędzy oraz zdjęli mu z ręki zegarek. Aby upewnić się, że ofiara ich nie żyje, Trocki strzelił

jeszcze raz w głowę zbroczony we krwi kolegi. Następnie ciało wrzucili do wyrwy po pocisku, w pośpiechu zasypując je ziemią.

Po dokonaniu bestialskiego czynu, mordercy podzieleni się łupem, następnie udali się na plac Wolności, gdzie kupili sobie wiśni. W kilka dni później Trocki sprzedał na targu zegarek zabitego kolegi, uzyskane zaś z tego pieniądze przeznaczył wraz z współnikiem mordu na słodczyce i kino.

Obydwaj przestępcy oczekują w więzieniu na sprawiedliwy wymiar kary. (O)

Uświadomieni, fachowi rolnicy

Szeroki zasięg akcji szkoleniowej w woj. łódzkim

W województwie łódzkim zwiększają się stale kadry fachowych sił w rolnictwie. Na terenie województwa istnieją 3 licea, kształcące młodzież w kierunku rolniczym, hodowlanym i ogrodniczym oraz 16 gimnazjów rolniczych, w których pobierało łącznie naukę 808 uczniów. Oprócz tego czynne były szkoły przysposobienia rolniczego. W 40 takich szkołach uczyło się 1328 uczniów.

Najwięcej młodzieży, bo blisko 36.000 uczęszczało jednak do ośrodków szkoleniowych przysposobienia rolniczo - wojskowego. Uczęszczały do tych ośrodków dziewczęta na równi z chłopcami. Do rozwoju o-

środków PRW przyczynił się walczywie Zw. Samopomocy Chłopskiej i Wydział oświaty rolnej przy Urzędzie Wojewódzkim. Ten ostatni rozprowadził w ub. roku szkolnym w teren 64.329 książek.

Wydział oświaty rolnej przy Urzędzie Wojewódzkim w Łodzi przystąpił obecnie, w porozumieniu z wojewódzką komendą „Służba Polsce”, do dalszego szkolenia młodzieży wiejskiej w ramach tej organizacji. Akcją szkoleniową objęta zostanie głównie młodzież wspomnianych wyżej uczelni. Młodzież wysłucha wykładów i pogadanek z dziedziny aktualnych zagadnień społeczno - obywatelskich, wychowania fizycznego itp.

Pomoc w postaci instruktorów i potrzebnego sprzętu technicznego dostarcza Zw. Samopomocy Chłopskiej. W niektórych powiatach mobilizowano na cele szkoleniowe poważne fundusze. (1)

Spółdzielnia spóżywców „Łączność”

Jedna z poważniejszych instytucji tomaszowskich

Na terenie Tomaszowa cieszy się ogólnie przyjętą reputacją Robotnicza Spółdzielnia Spóżywców „Łączność”. Jest to poważna placówka spółdzielcza, która położyła wiele zasług nad stabilizacją stosunków na tomaszowskim rynku spożywczym i nad racjonalnym zaopatrzeniem ludności pracowniczej w artykuły pierwszej potrzeby.

Spółdzielnia powstała jeszcze w r. 1917. Na gruncie tomaszowskim nie miała początkowo pomyślnych warunków dla swojego rozwoju. Z jednej strony okupacja niemiecka, z drugiej — brak zrozumienia dla idei spółdzielczości, która przed 30 laty znajdowała się jeszcze w powiatach. Mimo tych przeszkód, dzięki niezłomnym wysiłkom jej założycieli — spółdzielnia pomalutką zaczęła rosnąć i rozwijać się. W roku wybuchu drugiej wojny światowej spółdzielnia „Łączność” posiadała już w Tomaszowie pięć sklepów detalicznych oraz wielką piekarnię.

Miniona wojna i lata okupacji — rzecz jasna — postawiły władze spółdzielni w wyjątkowo trudnym położeniu. Władze okupacyjne, prześladowały wszystko co polskie — przyczyniły się do rozbięcia placówki spółdzielczej. Zarządzeniem okupanta „Łączność” włączona została do Powiatowej Spółdzielni Rolniczo-Handlowej i w ten sposób całkowicie pozbawiona samodzielności.

W roku 1945, po wyzwoleniu, sytuacja zmienia się znów gruntownie na korzyść spółdzielni. Rośnie systematycznie liczba sklepów, gdyż zainteresowanie spółdzielczością wśród

społeczeństwa zwiększa się, a i samo kierownictwo placówki wykazuje wiele dynamizmu i żywotności. Uruchomiono drugą piekarnię, powiększono liczbę sklepów spożywczych do 12, założono 3 sklepy włókiennicze i dwa wódczane. Nową, mechaniczną piekarnię, zarząd spółdzielni uruchomił w specjalnie dostosowanych do tego budynkach przy ul. Zgorzeleckiej 34. Budynki te mają być obecnie również wykorzystane dla założenia nowoczesnej fabryki wód gazowych i rozlewni piwa.

Ogólna liczba członków przekroczyła 1.400, a fundusz udziałów wynosi łącznie 400 tysięcy.

Spółdzielnia spełnia na terenie Tomaszowa bardzo poważną funkcję gospodarczą. Głównym jej zadaniem jest rozpraszanie pomiędzy ludność pracującą przydziałowych artykułów żywnościowych i tekstylnych. Ale oprócz tego spółdzielnia prowadzi sprzedaż komercyjną, przyczyniając się do stabilizacji cen na wolnym rynku i zwalczania drożyzny.

Studium dla wełnoznawców

W Łodzi nastąpiło otwarcie studium dla wełnoznawców, zorganizowanego przez Dyрекcję Przemysłu Wełnianego przy CZIPW.

Studium ma na celu zwiększenie ilości fachowców w dziedzinie wełny w przemyśle włókienniczym.

Wykładowcami studium są profesorowie Szkoły Głównej Handlowej, Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego i wybitni fachowcy z dziedziny przetwórstwa wełnianego.

Ozorków walczy z analfabetyzmem

(z) W ramach walki z analfabetyzmem związki zawodowe w Ozorkowie przystąpiły energicznie do akcji. Rejestracja analfabetów i półanalfabetów dobiega końca. W pierwszych dniach sierpnia rozpocznie się nauka czytania i pisanie. Kursy prowadzić będzie miejscowe nauczycielstwo. Nauka jest bezpłatna i trwać będzie pół roku.

Wściekle psy plągą Piotrkowa

(z) Piotrków i okolice nawiedziła pląga wściekłych psów. W ostatnich dniach wzrosła ilość wypadków pogryzienia przez chore zwierzęta nie tylko innych zwierząt ale i ludzi.

W związku z tym wydano zarządzenia zwiększające środki ostrożności a poza tym ogłoszono, że wszystkie psy waleśające się bez kagańców będą zabijane.

Urlopy, urlopy...

Kolegium cierpi na brak quorum

Kolegium Zarządu Miejskiego w Łodzi nie może zebrać się już od kilkunastu dni z tej przyczyny, że duża część jego członków, zarówno z prezydium władz miejskich, jak i z naczelników poszczególnych resortów — bawi na urlopie. Nie powrócił jeszcze z wyczasów prezydent tow. Stawiński, na urlop dopiero co wyjechał wiceprezydent tow. Duniak. Na ratuszu urzędują wiceprez. Sobol i wiceprezydent tow. Bugajski.

W ubiegły piątek posiedzenie kolegium z braku quorum odroczone do dnia wczorajszego. Wczoraj jednak okazała się potrzeba dalszego przesunięcia terminu posiedzenia na następny piątek. (s)

PRZEDŁUŻENIE TERMINU REJESTRACJI KART ODZIEŻOWYCH

Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Aprobizacji — podaje do wiadomości, że Ministerstwo Aprobizacji przedłużyło termin rejestracji kart odzieżowych na wełnę do dnia 31.7 r.b.

Wszyscy, którzy nie zdążyli zarejestrować się w terminie głównym, winni dokonać rejestracji kart odzieżowych w terminie nieprzekraczalnym do dnia 31.7 r. h.

Przed rejestracją kart odzieżowych w punktach rozdzielczych należy uzyskać potwierdzenie zaświadczeń zbiorowych czy też indywidualnych we właściwych starostwach grodzkich.

JAJA NA KARTY ŻYWNOŚCIOWE Z MIESIĄCA LIPCA

Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Aprobizacji — przypomina, że z dniem 31 lipca r.b. mija termin pobierania jaj na karty żywnościowe z m-ca lipca r.b. a mianowicie:

Kat. IRD3, IRD7, IRD12 i Kat. IRD3, IRD7, IRD12 „Zg” na odcinek Nr 28 po 14 sztuk jaj.

Po tym terminie żadne reklamacje uwzględniane nie będą.

OGŁOSZENIE

CEGŁE po cenie znacznie obniżonej sprzedaje Miejskie Przedsiębiorstwo Budowlane w Łodzi (Piotrkowska 17, telefon Nr 257-60).

OGŁOSZENIE

Miejskie Przedsiębiorstwo Budowlane w Łodzi zatrudni MURARZY oraz PRACOWNIKÓW niewykwalifikowanych. Zgłaszać się ul. Sienkiewicza 10, w godzinach urzędowych. Łódź, dnia 24 lipca 1948 r. Miejskie Przedsiębiorstwo Budowlane w Łodzi.

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Gospodarczy — zakupi platformę na balonach o nośności do 2,5 ton. Zgłoszenia należy kierować do biura Wydziału Gospodarczego, ul. Legionów nr 10, 3 piętro, pokój 14. Łódź, dnia 17 lipca 1948 r. Zarząd Miejski w Łodzi

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze

Dr med. SIENKO KSAWERY specjalista chorób skórnych, pecherza, wenerycznych przyjmuje, Kilińskiego 132, w godz. 13-14 i 16-18. Tel. 205-55. —232

Zaofiarowanie pracy

GOSPODYNI z gotowaniem, praniem, w średnim wieku poszukiwana. Zgłaszać się z referencjami. Redakcja Piotrkowska 68 II piętro. Tel. 130-46. —750

Zagubione dokumenty

ZAGUBIONO kartę rejestracyjną na owocarnię, Rotmann Władysław Próchnika 9.

KAZEINA
 kwasowa na KLEJE oraz do celów GARBARSKICH
 podpuszczkowa na WYROBY GALALITOWE itp.
 lanitalowa na WŁOKNA
 po cenach HURTOWYCH poleca
 CENTRALA SPÓŁDZIELNI MLECZARSKO - JAJCZARSKICH
 ODDZIAŁ w ŁODZI, ul. GDAŃSKA Nr 184. — Telefon 145-82.

OGŁOSZENIE
PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE FILM POLSKI
DZIAŁ SAMOCHODOWY
 ogłasza
 w związku z przetargiem na sprzedaż wraków i samochodów wycofanych z ruchu, że **OTWARCIE ZŁOŻONYCH OFERT** nastąpi w dniu 5 SIERPNIA 1948 ROKU, o godzinie 12 w biurze Warsztatów Samochodowych P. P. Film Polski przy ul. Kilińskiego Nr 210 w Łodzi. (PAP 1493)

PAŃSTWOWE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE
ZJEDNOCZENIE ŁÓDZKIE
ODDZIAŁ Nr 2 — BUDOWLANO - PRZEMYSŁOWY
ŁÓDŹ, ALEJA KOŚCIUSZKI Nr 43. — Telefon 160-22
ZATRUDNI
 natychmiast:
murarzy, cieśli, zbrojarzy oraz robotników budowlanych
 Dla zamiejscowych kwatery zapewnione. (PAP 3647)

REDAGUJE ZESPÓŁ.
RED. NACZ. — przyjmuje od godziny 12 do 13.
SEKR. RED. — od godziny 10 do 11.
WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „WIEDZA”.
NASZE TELEFONY:
 Centrala telefoniczna Redakcji i Administracji 136-91, 257-94
 Ekspozytura, Kolportażu 136-91, 257-94
 Redaktor Naczelny 130-46
 Sekretarz Redakcji 144-18
 Dyrektor Ekspedycja 261-93
 Administracyjny 186-91
 Rozdzielnia 272-57

„WIEDZA”
PREMIOWA SPRZEDAŻ KSIĄŻEK
 z okazji
WYSTAWY ZIEM ODZYSKANYCH
Ponad 2.000 książek za darmo!

1. Każda nasza książka kupiona w księgarni Sp. Wyd. „WIEDZA” we Wrocławiu, w czasie trwania Wystawy Ziem Odzyskanych bierze udział w losowaniu
2. Jako premie rozdroszowanych zostanie kilka tysięcy tomów wartości ponad 1.000.000 złotych.
3. LOSOWANIE premii w dniu zamknięcia Wystawy Ziem Odzyskanych.
4. Chcąc wygrać premię należy jednak kupić książkę „WIEDZA”.
5. Adres: Księgarnia Sp. Wyd. „WIEDZA” — Wrocław, Rynek 14.

Będąc na Wystawie Ziem Odzyskanych we Wrocławiu NIE ZAPOMNIJ: Kup książkę „WIEDZA”.